Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie

Kurier Szczeciński

ŚRODA, 15 CZERWCA 1977 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RUCHOMY ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 133 (10 117) Rok założenia 1945 Cena 1 zł

Efekty współpracy krajów RWPG

Postępuje socjalistyczna integracja gospodarcza

WARSZAWA. Jednym z podstawowych elementów realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej jest współpraca naukowo-techniczna między krajami RWPG. Od chwili przyjęcia tego programu tj. od 1971 r., przyniosła ona już naszym krajom wymierne korzyści w postaci zarówno rozwoju wspólnymi siłami bazy naukowo-badawczej, szybszego wdrażania do produkcji osiągnięć nauki i techniki jak i wielu nowoczesnych rozwiązań, które przyspieszyły tempo produkcji różnych ważnych wyrobów.

W CIĄGU ostatnich 6 lat wspólnymi siłami opracowano ponad 1500 nowych konstrukcji maszyn, mechanizmów i przyrządów, ponad 1200 procesów technologicznych oraz ponad 1300 nowych materiałów, produktów i preparatów do produkcji. Zakończono też ponad 10 tys. naukowych prac teoretycznych i stosowanych. Warto dodać, że obecnie we współpracy wielostronnej i dwustronnej krajów RWPG uczestniczy ok. 2200 organizacji naukowo-technicznych i projektowo-konstrukcyjnych oraz wyższych uczelni. Poza tym — 1600 organizacji współpracuje ze sobą w trybie wielostronnym przy opracowywaniu ponad 800 tematów naukowo-technicznych.

NA CZOŁO wspólnych osiągnięć w tej dziedzinie wysuwa się zrealizowanie najważniejszych prac z dziedziny fizyki jądra atomowego i podstaw energetyki atomowej. I tak, skonstruowano największe na świecie urządzenia termojądrowe pn. „Tokamak-10", zbudowano doświadczalno-przemysłową elektrownię jądrową na prędkich neutronach; uzyskano znaczny postęp w bezpośrednim przekształcaniu energii cieplnej w elektryczną: uruchomiono instalację doświadczalno-przemysłową z generatorem o mocy 25 megawatów.

(Dokończenie na str. 2)

Z PRASY PORANNEJ

EGZEKUTYWA KW PZPR — informuje dzisiejszy „Głos" — na kolejnym posiedzeniu dokonała analizy wykonania zadań gospodarczych naszego województwa w pierwszych 5 miesiącach br. Na przykładzie 10 wybranych zakładów przemysłowych oceniono efektywność inwestycji przekazanych w latach 1974—76, a w ostatnim punkcie wysłuchano informacji o zabezpieczeniu przeciwpożarowym województwa szczecińskiego.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż wyniki gospodarcze osiągnięte przez szczeciński przemysł są znacznie lepsze od średnich krajowych, a osiągniętą bardzo wysoką dynamikę sprzedaży wyrobów uzyskano głównie wzrostem wydajności pracy.

Dziś początek belgradzkiego forum

BELGRAD PAP. Dziś w stolicy Jugosławii rozpoczyna się spotkanie przygotowawcze do przewidywanego na jesień spotkania przedstawicieli ministrów spraw zagranicznych 35 państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE. Celem przygotowawczej fazy spotkania belgradzkiego jest wyznaczenie daty, czasu trwania, porządku dziennego i procedury głównego spotkania przedstawicieli ministrów spraw zagranicznych.

• • •

Szerzej o sprawach belgradzkiego forum piszemy na specjalnie z tej okazji przygotowanej kol. 4.

Kto winien?

Z POWODU przekroczenia szybkości policja w Turynie (Włochy) zatrzymała miejscowego przemysłowca. Kierowca w czasie rozprawy sądowej oświadczył: „Jeszcze rok temu prowadziłem bardzo spokojnie. Potem jednak przeszedłem transfuzję krwi. Moim krwiodawcą był, jak się dowiedziałem, kierowca wyścigowy!".

W UPALNE dni nawet w takim kostiumie kąpielowym bywa za gorąco. (CAF - UPI)

◆ Przybyło plaż ◆ Pochwała handlu

Nad Bałtykiem — komplet

WARSZAWA. Z początkiem czerwca rozpoczął się letni sezon wczasowo-turystyczny na całym polskim Wybrzeżu. Jak informują korespondenci PAP rekordowy ruch o tej porze roku notuje się w woj. szczecińskim. W Świnoujściu, Międzyzdrojach, a także w mniejszych ośrodkach, takich jak Dziwnów, Międzywodzie i Pogorzelica wypełnione są już wszystkie obiekty wypoczynkowe. Również domy FWP mają komplety gości. Dotychczas nie słyszy się narzekań. Bez zarzutu pracuje handel. Na Wybrzeżu Szczecińskim spóźniła się jedynie gastronomia. W Świnoujściu zamknięte są jeszcze dwa bary „Neptun" i „Turystyczny".

W PASIE Wybrzeża Gdańskiego wszystkie kwatery wykupiono już na cały sezon. Wolne miejsca znaleźć można na terenie tzw. Szwajcarii Kaszubskiej. Najwięcej miejsc zgłaszają takie miejscowości, jak Ostrzyce, Brodnica Górna, Staniszewo. Wyraźnie poprawiło się wyposażenie kaszubskich wsi letniskowych w urządzenia rekreacyjne. W wielu z nich utworzono kąpieliska i wypożyczalnie sprzętu turystycznego.

W woj. słupskim dla tegorocznych turystów i wczasowiczów zagospodarowano dłuższe odcinki plaży i nowe kąpieliska. Około 300 m strzeżonej plaży przybyło w Łebie. Nowe przejścia przez wydmy na plażę powstały w Ustce, Jarosławcu, Rowach i Poddębiu.

Również ośrodki wypoczynkowe nad Jeziorami Mazurskimi w woj. suwalskim zapełniają się tegorocznymi gośćmi. Najwięcej miejsc znaleźć jeszcze można w północnych rejonach województwa, w okolicach Gołdapi. Oferuje się blisko 100 miejsc w kwaterach prywatnych w Gołdapi, Przerośli i Baniach Mazurskich. Są również możliwości zatrzymania się na campingu nad jez. Gołdap.

Spotkanie E. Gierka z J. del Prado

WARSZAWA. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z sekretarzem generalnym KC Komunistycznej Partii Peru Jorge del Prado.

W toku serdecznej rozmowy poinformowano się wzajemnie o działalności obu partii oraz omówiono zagadnienia dotyczące dalszego rozwoju braterskich stosunków między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Komunistyczną Partią Peru.

Podkreślano, że dalszy rozwój wszechstronnej współpracy, a przede wszystkim gospodarczej między Polską i Peru leży w interesie obu narodów i służy sprawie postępu i pokoju.

XXX GŁOS SZCZECIŃSKI

JESZCZE DZIŚ możesz stać się posiadaczem

„Fiata 126 P"

biorąc udział w wielkiej LOTERII FANTOWEJ „GŁOSU"

Natomiast JUTRO wszyscy spotykamy się w Teatrze Letnim

na wielkim koncercie

dedykowanym „LUDZIOM TWÓRCZEJ PRACY"

(szczegóły — patrz str. 12)

Po 41 latach dyktatury frankistowskiej

Dziś wybory powszechne w Hiszpanii

MADRYT PAP. Dzisiaj w Hiszpanii odbywają się pierwsze od 41 lat wybory demokratyczne. Do głosowania uprawnionych jest 23,5 mln obywateli, którzy mają wybrać 350 posłów do kongresu deputowanych i 207 senatorów. Ostatnie sondaże wskazują, iż żadna z partii nie zdobędzie w parlamencie absolutnej większości, w związku z czym zaistnieje przypuszczalnie potrzeba utworzenia rządu koalicyjnego. Wg ostatnich sondaży przedwyborczych na czele znajduje się Unia Centrum Demokratycznego (UCD), której przewodzi premier Adolfo Suarez. Obserwatorzy nie wykluczają, iż UCD po wyborach może utworzyć koalicję z frankistowskim sojuszem ludowym. Warto przypomnieć, że podczas kampanii przedwyborczej hiszpańska socjalistyczna partia robotnicza (PSOE) zanotowała ogromny wzrost popularności, zyskując dwukrotny przypływ głosów w ankietach. Partie lewicy prawdopodobnie zdobędą zdecydowaną większość w dwóch największych miastach hiszpańskich, w Madrycie i Barcelonie. Wpływy prawicy są jednak nadal silne, a ugruntowane podczas 40-letnich rządów frankistów przekonania, aparat państwowy umiejętnie wykorzystywał w czasie kampanii przedwyborczej na swą korzyść. Fakt ten podkreślił przed kilku dniami na wiecu KP Hiszpanii jej przywódca Santiago Carrillo, który stwierdził, że „40 dni kampanii wyborczej to bardzo niewiele, aby przeciwstawić się kampanii antykomunistycznej, trwającej przez 40 lat".

Oko w oko z lampartem

DELHI PAP. W rezerwacie Badipur (stan Karnataka) profesor zoologii, D. Singh, badając życie dzikich psów, natknął się w dżungli na rozszarpanego jelenia. Chcąc sfotografować ucztujących przy nim drapieżników, Singh postanowił wdrapać się na drzewo. Ulokował się już na gałęzi, gdy towarzyszący mu przewodnik gestykulując dał do zrozumienia naukowcowi by obejrzał się do tyłu. W odległości kilku metrów D. Singh zobaczył głowę lamparta, wyglądającą z korony sąsiedniego drzewa. Przez kilka sekund człowiek i zwierzę przyglądali się sobie.

„W spojrzeniu lamparta dostrzegalna była tylko ciekawość" — opowiadał później Singh. Drapieżnik pozwolił naukowcowi na wykonanie paru zdjęć, po czym zeskoczył z drzewa i zniknął w lesie.

DZIŚ W NUMERZE: Zwyciężyła Morska Stocznia Remontowa ◆ W sojuszu z kulturą ◆ Przed wkroczeniem na uczelnię

Egz. obow. Reg. 54/77

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA. Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu 14 bm. oceniło przebieg realizacji zadań społeczno-gospodarczych ustalonych w planie za okres od stycznia do maja br.

Wyniki uzyskane w okresie 5 miesięcy wskazują na utrzymywanie się dynamiki produkcji przemysłowej i wzrost dostaw towarów dla zaopatrzenia ludności. Przyspieszeniu uległa — choć jeszcze w stopniu niewystarczającym — produkcja eksportowa, osiągnięto także pewien postęp w racjonalizacji importu. Niezbędne jest kontynuowanie tendencji prowadzących do zwiększenia udziału produkcji rynkowej i eksportowej, lepszego dostosowania jej struktury asortymentowej do potrzeb odbiorców oraz podnoszenia jakości wyrobów.

Umacnia się proces stopniowej odbudowy pogłowia zarówno bydła jak i trzody chlewnej. Skup żywca jest jednak nadal niższy niż w roku ubiegłym. Natomiast skup pozostałych produktów rolnych przebiega lepiej.

Biuro Polityczne wskazało na konieczność bardziej konsekwentnego przestrzegania zasady nierozszerzania frontu inwestycyjnego i dalszej koncentracji wysiłków dla uzyskania pełnych efektów z poniesionych nakładów.

Pomyślna realizacja zadań ustalonych na rok bieżący wymaga pełnego przestrzegania ustalonych w planie proporcji pomiędzy wzrostem produkcji, zatrudnienia i płac.

Biuro Polityczne KC zapoznało się ze sprawozdaniem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Radomiu o pracy partyjnej wokół spraw społeczno-gospodarczego rozwoju województwa.

Biuro Polityczne zaakceptowało przedstawiony przez Komitet Wojewódzki program zwiększenia udziału województwa w krajowej produkcji rolniczej i przemysłowej. Podkreślono, że jego realizacja wymaga wzmożenia aktywności produkcyjnej i inicjatywy społecznej ludzi pracy i ogółu mieszkańców województwa.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne zapoznało się z informacją Ministerstwa Komunikacji o stanie przygotowania transportu do przewozów pasażerskich w sezonie letnim.

W bieżącym roku przewiduje się dalszy wzrost ilości przewozów pasażerskich we wszystkich rodzajach transportu. Wprowadzone zostały w komunikacji krajowej i zagranicznej nowe połączenia oraz dodatkowe pociągi i wagony usprawniające dojazd do miejscowości wypoczynkowych i sanatoryjnych. Dodatkowe pociągi przewiozą w sezonie letnim około 400 tys. dzieci, a PKS dalsze 540 tys. dzieci na obozy i kolonie. Komunikacja lotnicza niezależnie od zwiększonej ilości połączeń krajowych i zagranicznych powiększy także ilość przewozów czarterowych. Potrzeby przewozowe w sezonie letnim są jednak większe niż możliwości ich zaspokojenia przez dodatkowy tabor kolejowy i samochodowy. W związku z tym zwrócono uwagę na konieczność szukania dalszych rezerw drogą poprawy organizacji, właściwego zaplanowania i ścisłego przestrzegania terminów przewozów.

Biuro Polityczne zaleciło także zaostrzenie wymogów bezpieczeństwa ruchu, szczególnie przy przewozach dzieci i młodzieży.

P. Jaroszewicz przyjął lorda-majora Londynu

WARSZAWA. Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 14 bm. lorda majora Londynu sir Robina Gilleta, który przebywa w Polsce z okazji Międzynarodowych Targów Poznańskich.

W spotkaniu uczestniczyli: wiceminister spraw zagranicznych — Józef Czyrek i zastępca sekretarza stanu w ministerstwie handlu Wielkiej Brytanii — John Roderic Steele.

Obecny był ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce — George Frank Norman Reddaway.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Kopalnia Zofiówka" z Safi,
m/s „Budowlany" z Danii,
s/s „Pstrowski" z Danii,
s/s „Sławno" z Danii,
m/s „Suwałki" z Danii,
s/s „Szczecin" z Danii,
s/s „Cieszyn" ze Szwecji.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Toruń" do Lagos,
m/s „Gliwice II" do Gdańska,
s/s „Wieczorek" do Danii,
s/s „Soldek" do Danii,
m/s „Starachowice" do Danii.

W PORCIE:

DZIŚ rano przy nabrzeżach portowych cumowało 27 statków, natomiast 8 dalszych jednostek oczekiwało na redzie na wprowadzenie do portu.

Portowcy Nabrzeża Katowickiego kończą wyładunek rudy ze statku band. NRD m/s „Caibe". Masowiec ten przywiózł z dalekiej Wenezueli całostatkową partię rudy żelaza w tranzycie do CSRS.

Minionej doby dokerzy ZPS przeładowali ogółem 71 199 ton różnych towarów.

Z obrad KSR

PŻM: napięte zadania III kwartału

GDY obradująca przed 5 miesiącami Konferencja Partyjno-Ekonomiczna PŻM zatwierdziła na 1977 r. plan przewozów opiewający na 33,5 mln ton było ją sne, że jest to wielkość nierealna bez podjęcia specjalnych działań w przedsiębiorstwie. Wczorajsza konferencja potwierdziła, że obrana droga była słuszna i efektywna. Za okres pierwszych pięciu miesięcy br. wyniki ekonomiczne PŻM są korzystne we wszystkich wskaźnikach.

PRZEWIDUJE się także wykonanie planu pierwszego półrocza, choć stosunkowo wyższe kształtowanie się w czerwcu kosztów wpłynie na pogorszenie wskaźnika uzyskanej akumulacji.

W stosunku do 5 miesięcy 1976 r. nastąpiła poprawa obsługi statków w portach polskich, przy równoczesnym pogorszeniu się w portach zagranicznych. Straty potencjału wynikające z wyczekiwania statków w portach zmusiły przedsiębiorstwo do awaryjnego angażowania obcego tonażu, celem terminowej realizacji kontraktów przewozowych. Ponadto umowa na przewóz znacznej ilości zboża z obu Ameryk spowodowała konieczność wzięcia w dzierżawę na cały rok jednego masowca o nośności 33 tys. DWT. Znacznym zakłóceniem w realizacji przewozów w pierwszym kwartale br. były perturbacje przy kupnie fosforytów z Afryki północnej przy równoczesnym utrzymywaniu w gotowości potencjału przewozowego. W trudnej sytuacji znalazł się także Zakład Zbiornikowców i Usług Armatorskich, gdyż jego flota nie otrzymuje ładunków w ilościach przewidzianych na 1977 r. kontraktami wieloletnimi.

Dla wykonania planu rocznego PŻM musi przewieźć w drugim półroczu o 2 mln ton ładunków więcej niż w pierwszym, a 3 kwartał i wypracowana w nim nadwyżka decydować będzie o efektach całorocznych. W sferze kosztów znaczny wpływ mają remonty zlecane za granicą (10 dużych jednostek — zbiornikowce i nanamaxy — nie ma możliwości remontowania w kraju), a także paliwo, materiały techniczne oraz opłaty portowe i agencyjne. Istotne oszczędności można wygospodarować jedynie w trzech ostatnich pozycjach stanowiących 46 proc. kosztów przewidzianych na br.

Według danych Działu Głównego Energetyka w ciągu 4 miesięcy br. flota zaoszczędziła 4 600 ton paliw płynnych wartości 17,2 mln zł — a przewidywane oszczędności za cały rok powinny wynieść 34 mln zł. Równocześnie w portach polskich zanotowano trudności w dostawach paliwa ciężkiego i dieslowskiego, w skutek czego statki w 31 przypadkach musiały bunkrować za granicą płacąc 7,7 mln zł więcej niż w kraju. Słaba jakość olejów krajowych Nettol, okresowych braków oleju Marinol, zawodnienia olejów i awarie (na 27 statkach trzeba było przejść na produkty zagraniczne) spowodowały stratę 2,5 mln zł. W rezultacie straty są wysokie.

Gotowość techniczno-eksploatacyjna statków wymaga pełnego i terminowego realizowania potrzeb materiałowych. Niski poziom krajowego rynku zaopatrzenia jest przyczyną organizowania dostaw materiałowo-technicznych na statki w oparciu o posiadane zapasy magazynowe. Obecna organizacja służ by zaopatrzenia PŻM, zaplecze magazynowe, baza transportowa, mała mechanizacja, konteneryzacja itp. stworzyły warunki umożliwiające realizację zwiększanych z roku na rok zadań. Dla ograniczenia do koniecznego minimum angażowanych środków objęto gospodarkę zapasami wnikliwym, systemem kontroli, gwarantującym prawidłowy przebieg realizacji zadań planowych.

W grupie opłat portowych i agencyjnych rysuje się możliwość zaoszczędzenia znaczniejszych kwot. Wymagać to jednak będzie szczególnie ścisłych kontaktów z kontrahentami w zakresie wyboru najkorzystniejszego miejsca wyładunku dużych masowców, interwencji w przypadku przewidywanego spiętrzenia dostaw jednego z ładunków bezwzględnego przestrzegania ładowania statków do maksymalnego dopuszczalnego zanurzenia, kalkulacji kosztów odlichtunku itd.

W toku Konferencji Partyjno-Ekonomicznej PŻM omówiono tak że wnikliwie zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy, podkreślając — co wynikało także z materiału statystycznego — że zagrożenia wywoływane są nie przez urządzenia, ich obsługę i remonty, lecz przez samych członków załogi i pracowników lądowych, w wyniku nieprzestrzegania przepisów, lekkomyślności, nieuwagi i lekceważenia środowiska i warunków w jakich się znajdują. Postanowiono uczulić wszystkie służby i nadzór na zaostrzenie uwagi w przestrzeganiu ładu i porządku, ukracanie samowoli i bezmyślnego postępowania.

(wit)

Czas budowania

SZB przekaże w br. 6300 mieszkań

UPAŁ ogromnie doskwiera budowlanym. Najbardziej odczuwają to brygady montażystów, pracujące na otwartych przestrzeniach przy zestawianiu elementów wielkopłytowych. Chłodzące napoje i okresowe prysznice tylko w nieznacznym stopniu łagodzą dokuczliwą spiekotę. Mimo upałów jednak tempo pracy na szczecińskich budowach jest utrzymane. Na wielu placach budów roboty prowadzone są na dwie i trzy zmiany. Jak do tej pory, w skali całego kraju szczecińscy budowlani plasują się na trzecim miejscu pod względem wykonania planowych zadań.

W tym roku przedsiębiorstwa zgrupowane w Szczecińskim Zjednoczeniu Budownictwa muszą zbudować 6 300 mieszkań. Głównymi osiedlami, na których koncentrują się prace montażowo-budowlane, są: Arkońskie, Podjuchy, Kaliny, Przyjaźni, Ustowo, Klonowica, Książąt Pomorskich oraz w Stargardzie i Policach. Przy realizacji tych mieszkaniowych inwestycji bezpośrednio na placach budowy i w zakładach stacjonarnych zatrudnionych jest ponad 4 tysiące pracowników.

Znaczny postęp prac widać na nowym osiedlu, które za kilka lat stanie się jednym z piękniejszych. Chodzi tu o dzielnicę „Słoneczną", która usytuowana jest w prawobrzeżnym Szczecinie. Wprawdzie jak do tej pory wykonuje się tu przy udziale brygad SPRI głównie roboty ziemne i uzbrojeniowe, ale w roku 1978, zgodnie z założeniami, przekazanych zostanie kilka budynków mieszkalnych. Wydaje się, że właściwe przygotowanie tego terenu od strony uzbrojenia jest najbardziej słuszną decyzją. Być może, że będzie to jeden z wielkich placów budowy, na którym w sposób prawidłowy przystąpiono do zagospodarowania od strony infrastruktury.

(z)

Sport * Sport * Sport

PRÓBA SIŁ POLSKICH WIOSEŁ W GRUENAU

16 i 19 BM. na słynnym torze regatowym berlińskiego przedmieścia Gruenau rozegrane zostaną tradycyjne wielkie zawody wioślarskie z udziałem wielu medalistów olimpiad i mistrzostw świata.

Niestety, nie wystąpi w tej imprezie nasza dwójka ze sternikiem — wicemistrzowie świata z Nottingham. Ryszard Stadniuk jest chory i nie może stanąć na starcie. PZTW zgłosił natomiast do regat w Gruenau aż trzy dwójki bez sternika: Mirosław Kowalewski i Henryk Szczotko (AZS Szczecin), Mariusz i Henryk Trzcińscy (AZS Szczecin) oraz Adam Tomasiak i Grzegorz Nowak (Zawisza Bydgoszcz — Polonia Poznań). W skiffie wystartuje Andrzej Bocianowski (AZS Warszawa), a w dwójce ze sternikiem Wiesław Kujda, Stanisław Humięcki oraz St. Sławomir Śliwiński (Skra W-wa).

Polskie wioślarki reprezentowane będą przez dwójkę podwójną AZS Wrocław: Hanną Jarkiewicz i Aleksandra Kaczyńska oraz przez ósemkę złożoną z zawodniczek AZS W-wa, Skry i Wisły Grudziądz.

MECZE HOKEJA NA LODZIE... W AUSTRALII

NA NASZYM kontynencie upały — w Australii rozgrywane są mecze hokeja na lodzie. W Melbourne odbył się towarzyski mecz hokeistów Australii i RFN. Wygrali reprezentanci RFN 6:1.

KOMUNIKAT TOTALIZATORA SPORTOWEGO

W zakładach piłkarskich z dnia 11/12.6.77 r. stwierdzono:

LIGA POLSKA

7 rozw. z 13 traf. — wygr. po 28 563 zł, 150 rozw. z 12 traf. — wygr. po 1 333 zł, 1 897 rozw. z 11 traf. — wygr. po 105 zł, 13 450 rozw. z 10 traf. — wygr. po 14 zł.

7 mln ton towarów z ZSRR

PRZEMYŚL. 14 bm. w największym w kraju porcie lądowym Żurawica—Przemyśl—Medyka przyjęto 7-milionową w br. tonę towarów importowanych ze Zw. Radzieckiego. Jest to o blisko 400 tys. ton więcej, niż w tym samym czasie roku ubiegłego. Wśród towarów nadchodzących do „suchego portu" przeważała ruda, stopy żelaza oraz węgiel koksujący. Ok. 1 200 tys. t rudy wyekspediowano do Huty „Katowice".

Mimo upalnej pogody (temperatura w wagonach przekracza 40 st. C) kolejarze i dokerzy tego portu utrzymują wysokie tempo pracy. Ubiegłej doby przeładowali oni i wysłali w głąb kraju ponad 45 tys. ton radzieckich towarów.

Szczecińskie „Słowiki" śpiewały w Jugosławii

WYTYPOWANY przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania Szczeciński Chór Chłopięcy „Słowiki" przebywał ostatnio w Jugosławii. Zasadniczym celem pobytu było uczestniczenie zespołu w Międzynarodowym Festiwalu Chórów Dziecięcych i Młodzieżowych w Celju (Słowenia). Z zadania tego mali śpiewacy wywiązali się bardzo dobrze, czego dowodem były nie tylko duże brawa publiczności, ale także jedyne specjalne wyróżnienie jury — dyplom i pamiątkowy medal. (it)

(Rozmowę z dyrygentką chóru Elżbietą Berczyńską-Kus na temat tej podróży szczecińskich „Słowików" zamieścimy jutro).

RWPG

(Dokończenie ze str. 1)

Odkryto nowe możliwości wykorzystania generatorów kwantowych, dzięki czemu technikę laserową stosuje się już w naszych krajach w metalurgii, budowie mas szyn, w łączności, w medycynie, w badaniach Kosmosu, a także w innych dziedzinach gospodarki i nauki.

Nasze kraje mają również do zanotowania sporo osiągnięć w dziedzinie mikrobiologii i genetyki umożliwiających uzyskanie nowych kultur rolnych i zwiększenie hodowli bydła.

W coraz większym stopniu wykorzystuje się też w gospodarce narodowej naszych krajów wyniki wspólnych badań kosmicznych. Przykładem tego może być przeprowadzony w czasie lotu statku kosmicznego „Sojuz-22" wspólny eksperyment dotyczący badań charakterystyki geologiczno-geograficznej Ziemi.

Wdrożenie wspólnych osiągnięć naukowych i technicznych np. w elektroenergetyce pozwoliło na obniżenie jednostkowego zużycia paliwa (w latach 1971—75) w Polsce, NRD, WRL i Rumunii o ok. 7 proc., w ZSRR o ponad 5 proc. i w CSRS o ponad 4 proc.

Trzeba też podkreślić, że w ciągu ostatnich lat dokonano dużego postępu w organizacji współpracy naukowo-technicznej naszych krajów. Obecnie działają m.in. dwa międzynarodowe zespoły uczonych, dwa międzynarodowe laboratoria, zjednoczenie naukowo-produkcyjne oraz cztery międzynarodowe instytuty, a także trzy międzynarodowe ośrodki doskonalenia kwalifikacji kadr.

Wysoka dynamika produkcji w SSR „Gryfia"

„JAKOŚĆ, terminowość, gospodarność" — to hasło towarzyszące wczorajszym obradom Konferencji Samorządu Robotniczego w Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia". Oceniano na niej wykonanie zakładowego programu realizacji Uchwały V Plenum KC PZPR i zadań produkcyjnych w pierwszym półroczu br. oraz stan bezpieczeństwa i higieny pracy w stoczni.

U PROGU drugiego półrocza, efekty pięciomiesięcznej pracy załogi „Gryfii" są dobre. Zadania gospodarcze przewidziane na ten okres zrealizowano z nadwyżką. Osiągnięto również wysoką dynamikę produkcji, gwarantującą przekroczenie zadań pierwszego półrocza. Operatywny plan sprzedaży produkcji i usług przekroczono o 7,5 mln zł. Wykonano remonty 122 statków, w tym 55 remontów klasyfikacyjnych. Większa koncentracja prac pozwoliła na skrócenie cykli remontowych o 5 proc. Zakończono w terminie budowę 3 kutrów rybackich dla armatora zagranicznego, komory cyrkulacyjnej do prób statków oraz sprzedano ponad 400 ton odlewów. Przekroczono plan eksportu o 3,3 proc.

OMAWIAJĄC te zagadnienia, dyrektor stoczni — Stanisław Osiński stwierdził, iż jest jeszcze wiele do zrobienia w zakresie operatywności i poprawy stylu pracy niektórych służb, w organizacji i koordynacji robót na statkach. Istotnym problemem, z którym stocznia boryka się od lat, jest osiągnięcie i utrzymanie planowego stanu zatrudnienia. Wiele uwagi trzeba będzie też poświęcić wykorzystaniu czasu pracy w ciągu dnia roboczego.

Obszernie omawiano również sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy. W koreferacie KZ PZPR i Rady Zakładowej do materiałów prezentowanych przez dyrektora stoczni stwierdzono m.in., że mimo ewidentnej poprawy warunków pracy, zmniejszającej się wypadkowości, konieczne jest zastosowanie nowych form oddziaływania w tym zakresie. Nie zrealizuje się bowiem w pełni wniosków z jesiennych i wiosennych społecznych przeglądów stanowisk pracy. Podobnie wygląda wykonanie programu poprawy warunków socjalno-bytowych i bhp. Wnikliwszej analizie winny być też poddane poszczególne wypadki przy pracy. Jest ich ciągle sporo, a powierzchowne ustalanie przyczyn nie sprzyja likwidacji zagrożeń. Pilnego rozpatrzenia wymaga też sprawa rehabilitacji zawodowej pracowników, usprawnienia działalności przemysłowej służby zdrowia w zakładzie.

Obecny na spotkaniu przedstawiciel Zjednoczenia Morskich Stoczni Remontowych podkreślił, iż przeznaczony program poprawy warunków bhp jest zbyt ubogi. Musi mu więc stocznia poświęcić znacznie więcej uwagi.

REPREZENTANCI załogi „Gryfii" mówili rzeczowo i po gospodarsku o nurtujących ją problemach, stwierdzając m.in., iż sprawą honoru stoczniowców jest pełne wykonanie zadań produkcyjnych w roku jubileuszu, w 25-lecie tego zakładu. Z tej też okazji Zarząd Główny Związku Zawodowego Metalowców wyróżnił 19 pracowników, przyznając im srebrne odznaki „Zasłużonego Działacza Związku Zawodowego Metalowców". Wręczono je uroczyście na posiedzeniu KSR.

(tur)

Atak ustaszów na misję SFRJ w ONZ

NOWY JORK PAP. Faszystowscy emigranci ponownie dopuścili się w środę bandyckiej napaści na siedzibę stałej misji SFRJ w ONZ, w Nowym Jorku. Trzech uzbrojonych ustaszów chorwackich wdarło się do pomieszczeń jugosłowiańskiej placówki, otwierając ogień i ciężko raniąc pracownika misji. Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim zareagował niezwłocznie na ten akt przemocy potępiając zbrodniczą akcję i wzywając władze Stanów Zjednoczonych do podjęcia skutecznych kroków, które zapewniłyby bezpieczeństwo wszystkim członkom misji jugosłowiańskiej. K. Waldheim zażądał również, aby władze amerykańskie aresztowały i pociągnęły do odpowiedzialności sprawców napadu.

Aresztowano pośrednika porywaczy

PARYŻ PAP. Policja francuska aresztowała we wtorek niezidentyfikowaną dotąd osobę, która pełniła rolę pośrednika w negocjacjach mających na celu zwolnienie Luchina Revelli-Beaumonta, dyrektora filii „Fiata" we Francji. Revelli-Beaumont został uprowadzony 13 kwietnia br. Porywacze domagają się w zamian za jego zwolnienie okupu w wysokości 30 mln franków.

Stale powiększa się armia poszukujących pracy

Bezrobocie na Zachodzie

LONDYN PAP. Od czasu wejścia w życie „kontraktu społecznego" — porozumienia między rządem a kierownictwem organizacji związkowej w sprawie ograniczenia wzrostu płac robotników i urzędników, bezrobocie w Wielkiej Brytanii zwiększyło się z 990 tys. do prawie półtora miliona osób. Jak informuje dziennik „Morning Star" realne dochody ludzi pracy spadły o ponad 7 proc. Z drugiej strony, ograniczenie wzrostu płac stworzyło wielkim monopolom możliwość znacznego zwiększenia swych zysków. Według danych dziennika w niektórych przypadkach wzrosły one o ponad 30 proc.

W URZĘDACH zatrudnienia zarejestrowanych jest ponad 250 tys. bezrobotnych pracowników budownictwa. Poinformował o tym przemawiając na konferencji związku zawodowego robotników transportowych i niewykwalifikowanych, generalny sekretarz sekcji budowlanych, John Smith. Podkreślił on, że główną odpowiedzialność za tak wysoki poziom bezrobocia w tej dziedzinie gospodarki ponosi rząd, który prowadzi politykę zmniejszania wydatków na potrzeby socjalne oraz na znacjonalizowane gałęzie przemysłu.

W Belgii liczba całkowicie bezrobotnych osób wynosi obecnie ok. 260 tys. Kurs na „modernizację i racjonalizację produkcji", obrany przez monopole belgijskie, prowadzi do zamykania fabryk pod pretekstem ich „nierentowności" bądź do sztucznego redukowania etatów. Brukselski dziennik „Cite" pisze, że do 1 lipca br. liczba całkowicie bezrobotnych w Belgii wzrośnie o co najmniej 9 tys. osób.

W największym mieście USA — Nowym Jorku, poziom bezrobocia w kwietniu br. wynosił 9,7 proc. ogólnej liczebności siły roboczej. Przewyższa to średnią stopę bezrobocia dla całych Stanów Zjednoczonych. W ub. roku liczba miejsc pracy w Nowym Jorku zmniejszyła się o 143 tys. jednakże, jak podkreślają amerykańskie związki zawodowe, oficjalne dane statystyczne są dalekie od faktycznej sytuacji na rynku pracy.

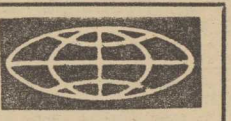

L. BREŻNIEW PRZYJĄŁ GENSCHERA

◆ Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew przyjął na Kremlu wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych RFN, Hansa-Dietricha Genschera oraz przeprowadził z nim rozmowę. Minister Genscher przebywa w Moskwie od 13 bm. z wizytą oficjalną na zaproszenie rządu radzieckiego. W czasie rozmowy dokonano wymiany poglądów na temat obecnego stanu i perspektyw dalszego rozwoju stosunków między ZSRR i RFN oraz niektórych aktualnych problemów międzynarodowych.

FORUM PRL—RFN

◆ Około 80 polityków, posłów na Sejm PRL i deputowanych do Bundestagu, naukowców, publicystów, przedstawicieli kół gospodarczych, związków zawodowych i kościołów zebrało się w Bonn na pierwszym posiedzeniu forum PRL — RFN. Zwoływanie tego rodzaju spotkań przewiduje wspólne oświadczenie pierwszego sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka i kanclerza RFN, Heimuta Schmidta z czerwca 1976 r. Mają być omówione problemy wynikające ze stosunków między PRL a RFN, co przyczyni się do lepszego wzajemnego zrozumienia i zacieśnienia współpracy.

LIST K. WALDHEIMA

◆ Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, ogłosił list, w którym zaapelował do społeczności światowej, aby zjednoczyła swe wysiłki dla zmobilizowania międzynarodowej opinii publicznej przeciwko polityce apartheidu. K. Waldheim podkreśla w liście, że dyskryminacja rasowa w RPA wywołuje coraz większe zaniepokojenie i jest jednym z najpoważniejszych problemów międzynarodowych, wymagających niezwłocznego rozwiązania.

Komputerowe machinacje

WASZYNGTON PAP. Przestępstwa dokonywane za pomocą komputerów budzą coraz większe zaniepokojenie organów rządowych. W ostatnich dniach w Filadelfii obradowała nad tym problemem specjalna komisja, która doszła do wniosku, że „przestępstwo komputerowe" można popełnić wszędzie. Wprawdzie jest ono dostępne tylko dla wąskiej grupy specjalistów lecz bardzo trudne do wykrycia i przez długie lata może pozostawać nawet nie zauważone. W celu zapobieżenia procesowi wykorzystywania maszyn liczących do nielegalnych operacji powołano specjalny oddział FBI, składający się z wysokiej klasy specjalistów-elektroników.

Kanał Sueski dziś i jutro

KAIR PAP. Kanał Sueski, jedna z najważniejszych międzynarodowych tras morskich, wznowił pracę dwa lata temu, po kilkuletniej przerwie spowodowanej wojną arabsko-izraelską na Bliskim Wschodzie w 1967 roku. Dziś kanał pracuje w takim samym miarowym i wytężonym rytmie, jak do czasu agresji izraelskiej. W ciągu dwóch lat tą drogą wodną, łączącą Morze Śródziemne z Morzem Czerwonym, przepłynęło ponad 30 tys. statków z kilkudziesięciu krajów.

CHOCIAŻ kanał pracuje nieprzerwanie już od dwóch lat, przed jego administracją stoją jeszcze liczne i złożone problemy. Głównym z nich jest przywrócenie kanałowi reputacji „wielkiej naftowej rzeki", po której zbiornikowce przewoziły rocznie z naftowych rejonów Bliskiego Wschodu do Europy i Ameryki setki milionów ton paliwa. W czasach, gdy kanał był nieczynny, w światowej flocie zbiornikowców zaszły wielkie zmiany: jeden za drugim opuszczały pochylnię stoczni okrętowych superzbiornikowce, dla których kanał w jego obecnym stanie jest trochę za wąski i za płytki.

JEŚLI do roku 1967 przez kanał przepływało ponad 90 proc. zbiornikowców świata, to obecnie — mniej niż jedna czwarta. Znacznie spadły z tego powodu dochody z eksploatacji kanału. W związku z tym powstał problem jego rekonstrukcji. Opracowano projekt znacznego poszerzenia i pogłębienia tej drogi wodnej. W czasie rozbudowy kanału trzeba będzie wykopać 13 razy więcej ziemi niż wtedy, gdy go budowano w drugiej połowie ub. wieku. Po rozbudowie przez Kanał Sueski będą mogły przepływać zbiornikowce o wyporności do 200 tys. ton. Zdaniem ekonomistów, już na początku lat osiemdziesiątych, gdy zostanie zakończony pierwszy etap rozbudowy, Kanał Sueski przyniesie Egiptowi dochody w wysokości ponad miliarda dolarów rocznie.

DO kamery wkłada się 3-minutową kasetę 8 mm filmu i naciska spust. Następnie naświetloną kasetę wprowadza się do aparatu przypominającego telewizor. Po 90 sekundach taśma jest już automatycznie wywołana, a na ekranie pojawia się nakręcony przed chwilą dźwiękowy film. Tak działa tegoroczna rewelacja amerykańskiej firmy „Polaroid", która wkrótce wejdzie do seryjnej produkcji pod nazwą „Instant Movie Camera". Cały zestaw obejmujący kamerę filmową napędzaną przez baterię, kasetę i aparat projekcyjny, kosztować ma od 400—800 dolarów.

(CAF—UPI)

„Rodzinna" dyplomacja

UPI PISZE, iż prezydent Carter wysyła ostatnio za granicę członków swej rodziny, jako swoich przedstawicieli. Żona prezydenta odbyła podróż do Ameryki Łacińskiej Syn Cartera Chip, wraz ze swą żoną Caron przebywają w Londynie, gdzie uczestniczą w uroczystościach z okazji 25 rocznicy wstąpienia na tron królowej Elżbiety II.

Podróż pani Carter miała wszelkie cechy misji oficjalnej, nie będąc nią w istocie. Nie zajmuje ona bowiem żadnego rządowego stanowiska jednakże uważa, że nadaje się szczególnie do wyjaśniania polityki USA albowiem „jestem osobą najbliższą prezydentowi". Czy są to właściwe kryteria do reprezentowania interesów Stanów Zjednoczonych — pisze UPI — to inna sprawa. Wydaje się jednak, że pani Carter nie ponełniła żadnych błędów dyplomatycznych.

Dziś zakończenie obrad Commonwealthu

LONDYN PAP. W Londynie zakończy się dziś rozpoczęta przed ośmiu dniami konferencja na szczycie przywódców państw członkowskich Commonwealthu. W tym roku forum to omawiało głównie problemy gospodarcze, a zwłaszcza postulaty krajów rozwijających się w sprawie pomocy ze strony państw uprzemysłowionych przez utworzenie międzynarodowego funduszu stabilizacyjnego. Zdaniem przedstawicieli krajów Trzeciego Świata należących do Commonwealthu deklaracja ustalająca wspólną strategię państw członkowskich tego ugrupowania nie zmieni dotychczasowej sytuacji, o ile w ślad za nią nie nastąpią konkretne posunięcia. Spotkanie zakończy się dziś wieczorem ogłoszeniem wspólnego komunikatu i konferencją prasową przewodniczącego tego forum, którym jest brytyjski premier James Callaghan.

Surowe kary dla handlarzy heroiną

LONDYN PAP. Sąd w Londynie surowo ukarał we wtorek handlarzy heroiną. Skazał ich na kary więzienia od 3 do 12 lat. Handlarze przemycili narkotyki do W. Brytanii z krajów Dalekiego Wschodu wartości 2 mln funtów. Szef szajki 25-letni syn milionera, właściciela kopalń cynku został skazany na 13 lat. Gang został wykryty przez funkcjonariuszy brytyjskiego Scotland Yardu. Wydział Scotland Yardu d/s narkotyków zdemaskował ostatnio 5 międzynarodowych gangów zajmujących się przemytem heroiny do W. Brytanii. Spowodowało to znaczne zmniejszenie podaży heroiny na czarnym rynku tego kraju.

Miesięcznik poświęcony Sherlockowi Holmesowi

NOWY JORK PAP. Wielbiciele inteligencji słynnego detektywa Sherlocka Holmesa doczekali się poświęconego mu miesięcznika pod tytułem „World of Sherlock Holmes mystery magazine". Ukaże się on po raz pierwszy w połowie października jednocześnie w Stanach Zjednoczonych i w Europie. W każdym numerze będzie w nim można przeczytać dziesięć nowel mistrzów pióra kryminalistyki, jak też zapoznać się z pracami napisanymi na temat Sherlocka Holmesa przez znanych psychologów amerykańskich. Przewiduje się, że na początek „World of Sherlock Holmes..." wyjdzie w milionowym nakładzie, by następnie ukazać się w liczbie dwóch, a nawet trzech milionów egzemplarzy.

Tajna armia CIA

NOWY JORK PAP. „Tajna armia CIA" — tak zatytułowany jest program emitowany przez amerykańskie towarzystwo telewizyjne CBS. Na ekranie zostały przedstawione liczne akty dywersji dokonywane przeciwko przedstawicielom socjalistycznej Kuby i jej instytucjom w różnych krajach świata: eksplozje bomb, strzały z ukrycia, krew, ofiary w ludziach. „Najbrutalniejszą z tych akcji terrorystów — stwierdza prowadzący program znany dziennikarz Bill Moyers — była dywersja przeciwko samolotowi pasażerskiemu Kubańskich Linii Lotniczych w październiku roku ub.: terroryści umieścili na pokładzie samolotu bombę, która eksplodowała w powietrzu. Śmierć poniosły 73 osoby".

Kto szkoli tych terrorystów, kto udziela im pomocy i zachęca do popełniania takich zbrodni? „Są to żołnierze „Tajnej armii CIA", którzy zostali wynajęci i przeszkoleni przez tę państwową instytucję USA. Ślady wszystkich ich zbrodni popełnianych na całym świecie przeciwko Republice Kubańskiej prowadzą do Miami" — podkreśla B. Moyers.

W PROGRAMIE została przedstawiona historia powstania „armii CIA" rekrutowanej spośród kontrrewolucjonistów wyrzuconych z Kuby. Znaleźli oni schronienie w USA. W historii Ameryki nie było czegoś podobnego, jak trwająca przeciwko Kubie wojna — stwierdza Moyers. Od samego początku prowadzono ją naruszając ustawy USA, które zakazują CIA prowadzenia działalności wewnątrz kraju. Jednakże dla obalenia rządu Fidela Castro, CIA stworzyła w Miami jedną ze swych największych na świecie baz. Według byłego wicedyrektora CIA, R. Kleina, zatrudnionych tam było do 700 etatowych pracowników CIA, szkolących ponad 2000 kontrrewolucjonistów kubańskich.

Z programu TV wynika, że kontrrewolucjoniści kubańscy bez przeszkód mogli dokonywać swych wypadów z portów Miami i Key West, nie obawiając się, że ich uzbrojone kutry zostaną zatrzymane przez ochronę wybrzeża USA. „Służba ochrony wybrzeża i dowództwo marynarki wojennej były powiadomione o tego rodzaju wypadach terrorystów do wybrzeży Kuby i nie przeszkadzały im w tych akcjach — oświadczył Moyers. Co więcej, na Florydzie pomagała im miejscowa policja, służba celna, banki i lokalne organa władzy".

Po klęsce inwazji „Tajnej armii CIA" na Kubę w 1961 roku, wojna przeciwko temu krajowi nie zakończyła się. Mimo, że pod naciskiem szerokiej fali protestów amerykańskiej opinii publicznej Biały Dom ogłosił w 1967 roku „zakończenie tajnej wojny przeciwko Kubie", zaś CIA poinformowała o „zamknięciu" swej gigantycznej bazy w Miami, dobrze przygotowanej i przeszkolonej przez CIA armii kontrrewolucjonistów kubańskich nie pozostawiono na łaskę losu. Co więcej, kontynuuje Moyers, w rzeczywistości baza istnieje nadal: utrzymano liczne arsenały broni, zaś żołnierze „Tajnej armii CIA" utrzymują kontakty ze swymi szefami z agencji wywiadowczej.

AUDYCJA TV dobitnie świadczy o tym, że korzystając z tolerancji władz USA, kontrrewolucjoniści w Miami zaczynają działać coraz bardziej zdecydowanie. Ich szef Armando Lopez Esrado nie zawahał się wystąpić na ekranach TV, stwierdzając: „Jesteśmy całkowicie przeszkoleni i przygotowani przez CIA. Stosujemy taktykę, jakiej nauczyła nas CIA. Nauczono nas wszystkiego: eksplodować bomby, mordować, przenikać do wewnątrz Kuby. Mamy w tym duże doświadczenie".

Latem 1976 r. kilka organizacji kontrrewolucjonistów kubańskich połączyło się w „bojową koalicję terrorystyczną", pod nazwą „Coru". Jak oświadczył wspomniany Armando Lopez Esrado, „wybuchy bomb przed ambasadami i innymi przedstawicielstwami Kuby w całym świecie, zamachy na dyplomatów kubańskich — to dopiero pierwsze kroki".

Tu dyskutować się będzie o pokojowej współpracy narodów

„Centrum Sawa"

O TYM, że spotkanie belgradzkie ma się rozpocząć w połowie czerwca 1977 wiadomo było w momencie, gdy szefowie państw złożyli podpisy pod Aktem Końcowym w Helsinkach 1 sierpnia 1975 r. Mer Belgradu Zivorad Kovaczevic przyjął tę decyzję z satysfakcją, ale równocześnie był... zmartwiony. Stolica Jugosławii nie dysponowała obiektem do przeprowadzenia obrad na większą skalę. Zaczęły się rozważania i przymiarki. Może w gmachu parlamentu, może w siedzibie rządu, może w nowoczesnym hotelu „Jugoslavija"?

CZAS płynął. W końcu kwietnia ub. roku mer Belgradu podjął jedyną słuszną w tej sytuacji decyzję — trzeba postawić nowy obiekt. Wezwał do siebie architektów, wyłuszczył sprawę i podał termin realizacji. W tym momencie na sali zapadła głucha cisza. Przez rok zbudować taki obiekt? Przecież budowa pałacu „Finlandia" w Helsinkach trwała 5 lat...

W końcu ryzyko to podjął urodzony w 1934 r., ale już wybijający się, dyplomowany inżynier architekt Stojan Maksimovic. Dołączyło do niego jeszcze trzech rówieśników. Poprosili o możliwość zapoznania się z tego typu obiektami w różnych krajach; gdy wracali jednak z podróży, z Helsinek do Belgradu, miny mieli smętne. Wszystko, co widzieli, budowane było latami, a oni — muszą przez rok. Wtedy w samolocie Maksimovic na kartce papieru naszkicował to, co w pewnej chwili przyszło mu na myśl i to „coś" okazało się projektem idealnym. Ten samolotowy szkic dziś już jest znany ze zdjęć niemal na całym świecie. To „coś", poza oficjalną, ma już różne nazwy.

O „CENTRUM SAWA" mówi się popularnie, że to statek na piaskach, „szklany namiot" lub „Dom Dobrej Woli". W trakcie budowy przyjęła się nazwa „Centrum Kongresowe". Teraz już całkiem oficjalnie nazywa się „Centrum Sawa", a mieści się ono przy bulwarze Milentija Popovicia 9.

OD POMYSŁU...

... do realizacji droga też była krótka, acz niełatwa. Prace ruszyły praktycznie 20 czerwca 1976 r. Całość gotowa była 14 maja 1977 roku (na miesiąc przed terminem). Złośliwi twierdzą, że jest to pomnik budowlanych, nigdy bowiem dotąd żaden obiekt w SFRJ nie był w takim rekordowym tempie budowany i nieprędko chyba taki wyczyn zostanie powtórzony, (zwykły dom mieszkalny buduje się tu bowiem ostatnio średnio przez 3 lata).

Jednakże twórcy i wykonawcy obiektu „Sawa" twierdzą, że wcale nie trzeba było nadmiernych wysiłków 2-tysięcznej załogi, by w takim terminie prace ukończyć. Ich zdaniem, o rekordzie zadecydował idealny wprost projekt architektoniczny i idealne rozwiązanie konstrukcji, której autorem był dyplomowany inżynier, Radomir Mihajlović.

Całość trzyma się na 700 słupach betonowych, wpuszczonych 15 m w głąb ziemi. Tworzą one jakby konstrukcję namiotu. Cała fasada i dach wyłożone są zielonym szkłem (łączna powierzchnia 10 km kw.), które przepuszcza... białe światło. W tym szklanym namiocie, długim na 250 m i szerokim na 80 m, powstała wolna przestrzeń, którą można było dowolnie zagospodarować. Z zewnątrz więc obiekt podobny jest do 3-pokładowego statku lub podłużnego namiotu (pierwsze skojarzenie jest jednak trafniejsze), a wewnątrz miejscami sprawia wrażenie wielkiej hali, w której w dowolny sposób poustawiano poszczególne bryły i elementy.

CO W ŚRODKU?!

W środku jest bardzo przyjemnie i bardzo miejscami kontrowersyjnie. Nowoczesność — w postaci olbrzymich, różnokolorowych rur, biegnących na różnych wysokościach, betonu i stali, przeplata się z tworzywami sztucznymi, ceramiką, oryginalnymi rozwiązaniami klimatyzacyjnymi i z cudownymi zakątkami, pełnymi prawdziwej zieleni — drzewek, trawników, kwietników. Momentami ma się więc wrażenie, że jest się w jakiejś hali fabrycznej, by za moment... przysiąść pod brzózką czy świerkiem, nad szemrzącym strumykiem, płynącym obok głównego ciągu pięszego i mieć wrażenie, że jest się co najmniej w parku. W sumie — trudno to wszystko opisać. Dlatego też łatwiej mi będzie podać trochę danych ilustrujących to, co jest w środku.

Cała powierzchnia pod szkłem liczy 50 tys. m kw., przy czym powierzchni użytkowej jest ponad 28 tys. Budynek ma 4 kondygnacje, w tym jedną pod ziemią; najważniejsza jest główna sala konferencyjna na 400 miejsc. Obok ma dwie sale po 200 miejsc. Rozsuwane ściany pozwodują, że można uzyskać salę obrad na 1050 miejsc (matematycznie wychodzi tylko 800, ale drobne zabiegi mechaniczne wykonane w postaci usunięcia podium, mównic itp. oraz ustawienie dodatkowych foteli dają jednak 1 050 miejsc). Dalej idą 4 sale po 80 miejsc i 7 sal po 30—40 miejsc. W salach tych jest w sumie 1 800 punktów, w które można włączyć słuchawki, by śledzić przebieg obrad w siedmiu językach według schematu 6 + 1. Sześć to: francuski, rosyjski, angielski, niemiecki, hiszpański i włoski, a siódmy — wybrany w ramach potrzeb. Najczęściej będzie to serbsko-chorwacki.

Jest więc gdzie obradować. Pracować również. Do dyspozycji delegacji jest 35 tzw. gabinetów. Są to pomieszczenia o powierzchni 160—180 m kw., przy czym 13 ma po 7 pokoi, 15 po 6 i 7 po 5 pokoi. Ładniejsze są na parterze, gdyż oprócz zacienionego tarasu mają przepiękny miniaturowy ogródek ze świerkami, brzozami, kwiatami.

„OPRZYRZĄDOWANIE"

KLIMATYZACJA to 3 maszyny wymieniające w ciągu godziny 3-krotnie 400 tys. m sześc. powietrza, tzn. tyle, ile mieści się wewnątrz obiektu. W nie używanych salach automaty wyłączają system klimatyzacyjny. Temperatura zimą 21—22 st., latem w zależności od temperatury na zewnątrz, może się różnić najwyżej o 8 st., by ludzie wewnątrz się nie przeziębiali. Innymi słowy np. na dworze może być 35 st., a w budynku 27 st.

Mózg elektronowy kieruje setkami urządzeń. Ma on 10 programów i pełni 2 tys. funkcji. Np. otwiera drzwi wejściowe, które nie mają zamków. Drzwi takich jest 10. Natomiast w całym obiekcie — 850. Rozsuwanych mechanicznie ścian jest 10. Licząca 100 osób stała obsługa techniczna twierdzi, że ręcznie trzeba wymieniać tylko żarówki, których świeci się w sumie 15 tys.

GDY blisko 100 korespondentów akredytowanych w Belgradzie zwiedzało w ostatnich dniach cały obiekt, w tym zawsze krytycznie nastawionym towarzystwie tym razem dużo było zachwytów. Tylko nad liczącym 100 metrów długości strumykiem, wyłożonym specjalnie sprowadzonymi kamieniami morskimi, niektórzy mieli smętne miny... bo „żeby tak jeszcze w tym strumyku pływały rybki".

W „Centrum Sawa" człowiek czuje się momentami, jakby przebywał na łonie przyrody, ale czasu na wypoczynek nie będzie tu wiele.

Dariusz PIŁEWSKI
(Jugosławia—PAP)

Drogi wiodące do pogłębienia i utrwalenia odprężenia międzynarodowego

Helsinki 1975 — Belgrad 1977

DZIŚ rozpoczyna się w stolicy Jugosławii — Belgradzie spotkanie przygotowawcze z udziałem przedstawicieli 35 państw — sygnatariuszy tzw. Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, która odbyła się w Helsinkach przed dwoma laty.

Mianowani przez ministrów spraw zagranicznych dyplomaci dokonają w Belgradzie przeglądu sytuacji w okresie jaki minął od podpisania Aktu Końcowego KBWE i przygotują zasadnicze spotkanie (nie wyklucza się, iż na szczeblu przywódców państw) przewidziane na jesień br.

Przypomnijmy pokrótce, iż porozumienie z Helsinek składa się z czterech, traktowanych łącznie, podstawowych dla pokoju i odprężenia na świecie, części;

◆ Pierwsza z nich, nazwana językiem roboczym **„pierwszym koszykiem"**, dotyczy bezpieczeństwa w Europie. Z określonych w tej części zasad wynika konieczność uzupełnienia odprężenia politycznego — odprężeniem militarnym, do czego tak ogromną wagę przykładają kraje socjalistyczne i wszystkie siły postępowe na świecie.

◆ Druga część **(„drugi koszyk")** określa zasady współpracy w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki oraz dla zachowania środowiska naturalnego.

◆ Trzecia część **(„trzeci koszyk")** dotyczy kontaktów międzyludzkich, informacji, kultury i oświaty.

◆ Czwarta, końcowa część, mówi o następstwach konferencji.

POLSKA i pozostałe kraje socjalistyczne wypełniały postanowienia KBWE zgodnie z ich literą i ich duchem, starając się jednocześnie przedstawić nowe propozycje tworzące atmosferę zaufania i sprzyjające odprężeniu politycznemu (np. propozycja porozumienia zakazującego rozbudowę istniejących ugrupowań wojskowo-politycznych oraz tworzenia nowych). Jednocześnie odrzucaliśmy, i odrzucamy, wszelkie próby zmierzające do jednostronnego interpretowania i wypaczania Aktu KBWE, szczególnie w odniesieniu do tzw. trzeciego koszyka.

KRAJE socjalistyczne, opowiadają się za tym, aby belgradzkie spotkanie państw-uczestników Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy przyczyniło się do dalszego postępu odprężenia, umocnienia pokoju i bezpieczeństwa oraz rozwijania równoprawnej współpracy w Europie.

Spotkanie w Belgradzie może mieć duże znaczenie dla rozwoju odprężenia i poprawy bezpieczeństwa międzynarodowego, jeżeli jego uczestnicy będą mieli na względzie interes powszechny i wspólny. Natomiast zupełnie inne mogą być efekty spotkania, jeżeli niektóre państwa zechcą je wykorzystać dla wzniecania wrogich nastrojów wobec swoich kontrahentów z Helsinek.

Nie ma zwycięzców i zwyciężonych

IM bliżej belgradzkiego spotkania, tym więcej rozlegało się głosów rozsądku. Pozytywne wyniki są bowiem w interesie wszystkich narodów. Stąd też i politycy, którzy do niedawna jeszcze składali dość tendencyjne deklaracje, zakłócając atmosferę porozumienia, zmieniali ton i coraz częściej wyrażali chęć przyczynienia się do sukcesu. Belgradzkie spotkanie przedstawicieli ministrów spraw zagranicznych powinno więc przynieść dalsze umocnienie bezpieczeństwa i współpracy na gruncie Aktu Końcowego KBWE.

Ministrowie spraw zagranicznych państw-członków Układu Warszawskiego oświadczyli, że kraje ich gotowe są do najszerzej pojętej, szczerej współpracy ze wszystkimi państwami, które złożyły swoje podpisy w Helsinkach. Również przywódcy państw zachodnich opowiadają się za konstruktywnym dialogiem. Poparcie dla Aktu Końcowego KBWE wyraziła Konferencja Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy, jak również europejska grupa Unii Międzyparlamentarnej.

MY, Polacy żywimy dużą nadzieję, że belgradzkie spotkanie przyczyni się do lepszego wzajemnego zrozumienia; do wzrostu zaufania między państwami i narodami. Batalia o bezpieczeństwo, współpracę i odprężenie w Europie jest wielką sprawą nie tylko dla Europejczyków, ale i dla całego świata. W batalii tej nie będzie zwycięzców i zwyciężonych, wygrać może tylko sprawa pokoju. W podzielonym świecie, podminowanym arsenałami broni masowej zagłady, umocnienie i utrwalenie odprężenia jest jedynym rozsądnym wyjściem.

Jesteśmy nie tylko optymistami, ale przede wszystkim realistami. Zdajemy sobie sprawę z działalności tych wszystkich kół i środowisk, które zatruwają atmosferę międzynarodową i pod różnymi pretekstami doprowadzić chcą do zimnej lub gorącej wojny. Każdy pretekst jest dla nich dobry. W ostatnich miesiącach koła te, za parawanem oszczerczej kampanii „w obronie praw człowieka" usiłują ingerować w wewnętrzne sprawy Polski i pozostałych państw socjalistycznych.

Sama dyskusja wokół praw człowieka nie jest ani czymś nadzwyczajnym, ani zmbarasującym. W każdym bądź razie, w naszym kraju, w Polsce Ludowej, dyskusja taka nie jest nawet niczym nowym. Prawa i wolności obywatelskie są u nas solidnie zagwarantowane i przez to samo bez porównania mniej zagrożone, niż w wielu wysoko rozwiniętych krajach na Zachodzie. A propagowanie anarchii i bezprawia, w „imię wolności jednostki" nie jest do tolerowania w żadnym systemie.

W dyskusjach środowiskowych, w kręgach naukowych i na zebraniach załóg robotniczych, stwierdzamy zasadniczą zgodność polskiego prawa z Paktami Praw Człowieka, które kraj nasz niedawno ratyfikował. Co więcej, w wielu sprawach poszliśmy dalej i pełniej. Doskonale zdają sobie z tego sprawę przeciwnicy odprężenia. Może dlatego właśnie podnoszą taką wrzawę. Nie mamy złudzeń, że awanturnicze i wrogie socjalizmowi grupy zaniechają swojej prowokacyjnej działalności pod naporem rzetelnej informacji i niezbitych faktów. Będą wichrzyli, prowokowali nadal, nawet jeżeli atmosfera porozumienia europejskiego będzie się coraz bardziej oczyszczać.

AKT KOŃCOWY KBWE nie zacieta ani nie znosi różnic między państwami czy systemami społeczno-politycznymi. Ale zostały już wypracowane zasady współistnienia. Wzajemne zrozumienie i korzystna wzajemnie współpraca jest możliwa i potrzebna, niezależnie od różnic, które istnieją i których negować nikt nie zamierza.

Wichrzenie, bezpodstawne oskarżenie, prowokowanie czy napaści, nie służą sprawie pokoju i porozumienia między narodami.

ZDZISŁAW PIŚ

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
IM. JÓZEFA WYBICKIEGO
Szczecińskiej Stoczni Remontowej w Szczecinie

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej na rok szkolny 1977/78

w następujących specjalnościach:

1. mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych w zakresie:

- remontu kadłubów okrętowych
- remontu urządzeń i wyposażenia okrętowego
- remontu maszyn

2. elektromechanik okrętowy.

Nauka w szkole trwa 3 lata.

Dokumenty należy składać pod adresem szkoły: Szczecin, ul. Hoża nr 3, dojazd tramwajem nr 6 do ul. Robotniczej oraz autobusami linii: 58, 63 i 101.

Dla uczniów zamiejscowych szkoła zapewnia miejsca w internacie.

1804-K

DYREKCJA
ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWLANYCH Nr 2
SZCZECIŃSKIEGO
ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA
w Szczecinie, ul. Szeroka 53 b

OGŁASZA ZAPISY DO KLASY I ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ w zawodach:

CHŁOPCY	Wiek od—do	Lata nauki
1. murarz	15—24	dwa
2. betoniarz-zbrojarz	15—17	dwa
3. malarz budowlany	15—17	dwa
4. cieśla budowlany	18—24	dwa
5. monter konstrukcji żelbetowych	18—24	dwa
6. dekarz-blacharz	18—24	dwa
7. posadzkarz	18—24	dwa
8. monter wewn. inst. budowlanych	15—17	dwa
9. monter inst. went.-klimat.	15—17	dwa
10. mechanik maszyn budowlanych	15—16	trzy
11. elektromonter	15—16	trzy
12. mechanik-kierowca poj. samochod.	15—16	trzy

DZIEWCZĘTA (bez internatu)

1. malarz budowlany	15—16	dwa
2. elektromonter	15—16	trzy

Warunki przyjęcia:
— 4 fotografie
— podanie
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
— metryka urodzenia lub dowód osobisty do wglądu

TECHNIKUM BUDOWLANEGO DLA PRACUJĄCYCH

o specjalnościach:

1. budownictwo ogólne
2. maszyny i urządzenia budowlane

Nauka odbywa się w systemie wieczorowym i trwa 3 lata.

Warunki przyjęcia:
— skierowanie z zakładu pracy
— kwestionariusz osobowy
— świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej
— 2 fotografie.

ŚREDNIEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

o kierunku ogólnobudowlanym.

Nauka odbywa się w systemie wieczorowym i trwa 3 lata.

Pierwszeństwo przyjęcia do studium mają:

— kandydaci mający dłuższą praktykę zawodową w budownictwie
— wyróżniający się w pracy zawodowej i społecznej.

Warunki przyjęcia:
— skierowanie z zakładu pracy (2-letni staż)
— kwestionariusz osobowy
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
— 2 fotografie.

Świadectwo ukończenia Średniego Studium Zawodowego równoważne jest ze świadectwem średniej szkoły zawodowej i jest zarazem wystarczającym dowodem określającym średnie wykształcenie zawodowe w świetle wymagań produkcyjno-organizacyjnych zakładu pracy oraz zbiorowego układu pracy.

Informacji udziela oraz przyjmuje dokumenty sekretariat szkoły tel. 781-51 lub 756-47 wewn. 17.

1489-K

UWAGA INWALIDZI!

HANDLOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

w Szczecinie, ul. Wyszaka 33/34

zatrudni inwalidów w charakterze sprzedawców i konwojentów

Inwalidów niewykwalifikowanych spółdzielnia zatrudni do przyuczenia zawodu sprzedawcy.

Osobiste zgłoszenia przyjmuje Dział do Spraw Rehabilitacyjno-Osobowych. 2156-K

HANDLOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

w Szczecinie, ul. Wyszaka 33/34

ogłasza zapisy uczniów

do klasy I 2,5-letniej

ZASADNICZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

na rok szkolny 1977/78

kształcącej młodzież inwalidzką do zawodu

SPRZEDAWCY

Podania należy kierować pod adresem spółdzielni do dnia 30 lipca br.

Bliższych informacji udziela telefonicznie Dział do Spraw Rehabilitacyjno-Osobowych, tel. 421-93.

2156-K

PP Polmozbyt

w Szczecinie

ogłasza zapisy

do I klasy ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w zawodach:

- **MALARZ-LAKIERNIK SAMOCHODOWY** wiek 16—17 lat
- **BLACHARZ KAROSERYJNY** wiek 15—17 lat

Nauka trwa 2 lata. Zajęcia praktyczne prowadzone będą w stacjach PP „Polmozbyt" na terenie miasta Szczecina, a zajęcia teoretyczne w Zespole Szkół Samochodowych Szczecin, ul. Klonowica 14, gdzie można składać dokumenty oraz uzyskać szczegółowe informacje,

oraz zapisy do I klasy

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w zawodzie

- **SPRZEDAWCA BRANŻY MOTORYZACYJNEJ** wiek 16—17 lat

(dziewczęta i chłopcy)

Szczegółowe informacje, tel. 82-10-81, wew. 69. 2153-K

HUTA „SZCZECIN"
w Szczecinie, ul. Nad Odrą 33

ogłasza zapisy uczniów (chłopców)

do klasy I

Zasadniczej Szkoły Zawodowej

na rok szkolny 1977/78 w zawodzie:

MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH

Nauka w szkole trwa 2 lata i odbywać się będzie w Zasadniczej Szkole Metalowej w Szczecinie, ul. Hoża 6.

Kandydaci winni złożyć następujące dokumenty: podanie, własnoręcznie napisany życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej VIII kl., zgodę rodziców na podjęcie nauki zawodu w hucie, 3 fotografie.

Wymienione dokumenty należy składać w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego Huty „Szczecin".

Dla zamiejscowych zapewnia się miejsce w internacie szkoły. Uczniowie będą przyjmowani wg kolejności zgłoszeń bez egzaminu wstępnego.

Absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Hucie „Szczecin", bez odbywania wstępnego stażu pracy, a chętnym umożliwia dalszą naukę w technikum dla pracujących.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Huty „Szczecin", tel. 248-854.

2154-K

ZARZĄD PORTU SZCZECIN

przyjmie zaraz do pracy

— **mężczyzn bez kwalifikacji do przyuczenia zawodu robotnika portowego.** Wiek od 18 do 45 lat, dobry stan zdrowia.

— **mężczyzn i kobiety na stanowiska wartowników Straży Portowej.**

Wymagane:

— mężczyźni — ukończona szkoła podstawowa, wiek 18—45 lat, dobry stan zdrowia, uregulowany stosunek do służby wojskowej.

— kobiety — ukończona szkoła podstawowa, wiek od 21 do 45 lat, dobry stan zdrowia.

Szczegółowych informacji odnośnie warunków pracy, płacy i zakwaterowania (tylko dla mężczyzn) udziela dział osobowy Zarządu Portu Szczecin, ul. Bytomska 7, 70-603 Szczecin, pok. 129, tel. 385-31.

2155-K

„Made in Poland" czyli siedem najlepszych

Zwyciężyła Morska Stocznia Remontowa

NA TYM TLE zakłady pracy naszego województwa wypadły doskonale. 29 przedsiębiorstw-finalistów dało w ubiegłym roku eksport wartości 1125 mln złotych dewizowych, to znaczy blisko dwie trzecie całego eksportu z terenu województwa. Spotkało się to z uznaniem centralnej komisji konkursowej i znalazło odbicie w podziale nagród: z kwoty 20 milionów złotych przeznaczonych na nagrody, aż 840 tysięcy przypadło najlepszym eksporterom z województwa szczecińskiego.

WYKONANIE zadań eksportowych roku 1976 było podstawowym warunkiem udziału w konkursie. Warunku tego nie spełniło siedem przedsiębiorstw. W dalszej kolejności, oceniając — jak już powiedzieliśmy — 29 zakładów, wzięto pod uwagę wskaźniki ponadplanowego wzrostu produkcji eksportowej, szczególnie do strefy dolarowej, poprawy opłacalności eksportu i jego jakości, rytmikę wykonania zadań produkcyjnych, a także udział młodzieży w produkcji eksportowej.

WYRÓŻNIONO siedem przedsiębiorstw. **Zwycięstwo przypadło jednemu z najmłodszych zakładów pracy województwa szczecińskiego — dynamicznie rozwijającej się Morskiej Stoczni Remontowej w Świnoujściu.** W ubiegłym roku wartość eksportu w tym zakładzie zamknęła się sumą 19 milionów zł dew., przy czyn 30 tys. zł dew. to eksport ponadplanowy, wyłącznie do krajów strefy dolarowej. **Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego,** która zajęła drugie miejsce, dała 41 tys. zł dew. ponadplanowej produkcji eksportowej. Dalszymi laureatami konkursu „Made in Poland" są: **Fabryka Urządzeń Budowlanych „Bumar", Szczecińska Fabryka Maszyn Budowlanych „Famabud", Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Luxpol"** w Stargardzie, **Szczecińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego** oraz **Szczecińskie Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszyw.** Wymienionym zakładom jury konkursu przyznało nagrody w wysokości od 250 do 50 tysięcy złotych.

O rozdysponowaniu tych kwot zadecydują Konferencje Samorządu Robotniczego, które przeznaczą je bądź to na premie, bądź to na indywidualne i zbiorowe nagrody dla osób i brygad zasłużonych w aktywizacji eksportu. Wśród nich jest wielu członków ZSMP, co zresztą wynikało z samego założenia konkursu.

DLATEGO mówiąc o wynikach tej akcji, nie wolno pominąć udziału w niej młodzieży. Formy zaangażowania młodych ludzi w realizację zadań eksportowych były bardzo różnorodne. Jak wiadomo w niektórych zakładach pracy rozpowszechnione są i z powodzeniem zdały egzamin tak zwane patronaty młodzieżowe. Duże doświadczenie na tym polu ma **Stocznia Szczecińska,** ale i w innych przedsiębiorstwach, tak np. w „Luxpolu", **Morskiej Stoczni Jachtowej** czy w **ZPO „Odra"** dobrze znana jest ta forma działania. W niektórych zakładach młodzież organizowała niedziele czynu produkcyjnego dla produkcji eksportowej. Oczywiście, na uwagę zasługuje także bezpośredni udział młodzieży w podejmowaniu i realizacji takich akcji, jak np. akcja oszczędzania paliw, materiałów i surowców.

Według opinii wojewódzkiego jury konkursu „Made in Poland" wyróżnić należy niektóre przedsiębiorstwa za szczególnie duży udział młodych załóg w tym przedsięwzięciu. Należą tu: biuro projektów **„Elektroprojekt", Polska Żegluga Morska, Morska Stocznia Jachtowa, Fabryka Kabli „Zalom", „Meratronik" i Zakłady Chemiczne w Goleniowie.** Komisja konkursowa wystąpiła nawet z wnioskiem o przyznanie młodzieżowym zespołom z tych przedsiębiorstw specjalnych nagród i dyplomów. Jak zauważyliśmy, ci uczestnicy konkursu nie znaleźli się wśród siedmiu najlepszych, bo przecież na wyniki wpływało wiele różnych czynników, będących efektem pracy całej załogi przedsiębiorstwa, a także od niej niezależnych.

NASTĘPNY konkurs będzie trwał nie rok, lecz dwa lata. W wywiadzie dla „Sztandaru Młodych" wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Henryk Pruchniewicz tak uzasadnił tę decyzję: „Jurorom pozwoli to na bardziej wnikliwe i obiektywne oceny, zaś zakładom produkcyjnym stworzy możliwość lepszego sterowania konkursem na swoim terenie, a także zapewni trwałą dynamikę wzrostu eksportu". I, kończąc, przytoczmy jeszcze jedno zdanie z tego wywiadu: „Właśnie w wykonaniu zadań eksportu należy szukać ważnego klucza do pomyślnej realizacji zadań ogólnogospodarczych".

Co oczywiście odnosi się nie tylko do uczestników konkursu „Made in Poland".

(TZ)

Bułgarskie kalkulatory

BUŁGARSKIE Zakłady „Orgtechnika" w Silistrze specjalizują się w produkcji elektronicznych kalkulatorów. W tym roku 98 procent produkcji przeznaczone jest na eksport do krajów socjalistycznych oraz do Francji, Wielkiej Brytanii, RFN i Szwajcarii.

(CAF - BTA)

Polonijne Forum Gospodarcze-77

ZA KILKA DNI rozpoczyna się w Poznaniu trzecie już z kolei Polonijne Forum Gospodarcze. Weźmie w nim udział ponad 150 handlowców i przemysłowców polskiego pochodzenia z 19 krajów. Polonijni goście zapoznają się na MTP nie tylko z ogólnymi propozycjami handlowymi, ale po raz pierwszy otrzymają szczegółowe oferty przygotowane specjalnie dla nich przez polskie centrale handlu zagranicznego.

18 CZERWCA odbędą się w Poznaniu obrady plenarne oraz spotkanie uczestników Forum z przedstawicielami Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy i Rzemiosła. Pierwsze kontakty handlowe nawiązano podczas „Kooperacji 77". W roku ubiegłym umówiono możliwości współpracy naszych spółdzielni z polonijnymi przedsiębiorstwami w dziedzinie produkcji wyrobów z zakresu przemysłów: chemicznego, metalowego, zabawkarskiego i szklarskiego. Oczekuje się, że ten rok przyniesie konkretne oferty. Drugiego dnia trwania Forum rolę gospodarza przejmą polonijni biznesmeni. Na spotkanie zaprosili polskich przedstawicieli handlu zagranicznego, przemysłu i pełnomocników do spraw współpracy z Polonią, którym przedstawią własną ocenę dotychczasowych efektów współpracy.

NA DALSZE OBRADY zaprosili do siebie gospodarze Ziemi Nowosądeckiej, wojewoda Lech Bafia. W roku bieżącym oczekuje się tutaj 15 mln turystów, w tym wielu zagranicznych. Polskie władze chcą zainteresować polonijnych kontrahentów dużymi możliwościami inwestycyjnymi w tym regionie. To przepiękne ziemie — oświadczył Amerykański przemysłowiec Mitchell Kobeliński — gdzie można nie tylko zachwycać się przyrodą, ale rzolić na niej dobry interes. Przedsiębiorstwo, które reprezentuję, ma zamiar budować domy wypoczynkowe, hotele i motele w Bieszczadach, Beskidach i Pieninach.

USTALANY w Poznaniu przepisy prawne dotyczące inwestycji strona polska zakładała, że zagraniczni kontrahenci będą lokować swoje kapitały w niewielkich obiektach. Tymczasem praktyka dowiodła czegoś zupełnie przeciwnego. J. Wiliski z USA zaproponował zbudowanie w Wieliczce sanatorium na 500 łóżek i szpitala na 200. S. Balicki z Kanady pragnie wznieść w Konstancinie zespół sanatoriów geriatrycznych. Niezbędne są więc dalsze ułatwienia i korekty.

Warszawska część spotkania obejmie udział w nałym zgromadzeniu niedawno powołanej Polsko-Polonijnej Izby Przemysłowo-Handlowej „Inter-Polcom" i seminarium marketingowe, które odbędzie się w dniach 22 i 23 czerwca w auli GOPiS. Uczestnicy przedstawią niektóre metody współczesnego marketingu, dokonają ocen i porównań. Już w ubiegłym roku Polonusi z Kanady, Holandii i Danii zgłosili konkretne oferty, aby w ich przedsiębiorstwach pracownicy polskich central odbywali staż marketingowy. Dobry marketing, rekłama i tzw. public relations umożliwiają szersze oddziaływanie poznawcze na zagranicznych rynkach, przystosowanie się do wymogów nabywców na podstawie informacji z ich własnego kraju.

DWA LATA TEMU najwięcej uwagi poświęcono możliwości kooperacji przemysłowej. Do ważniejszych kontaktów zaliczyć można współpracę szeregu maszyn dla przemysłu gastronomicznego i włókienniczego, robotów kuchennych Malorex. W spotkaniu ubiegłorocznym dominowała tematyka wymiany handlowej, w której głównym akcentem był eksport z Polski. Tegoroczne Forum przebiegać będzie pod znakiem inwestycji w rzemiośle, hotelarstwie i turystyce. Przykładem tej inicjatywy jest interesujący pomysł zbudowania w centrum Warszawy hotelu dla Polonii.

Wanda CYTOWSKA

PRODUKOWANA przez jedną z firm RFN-owskich „kuchenka słoneczna". Może na nią za „darmową" energię gotować lub smażyć pod warunkiem, że... świeci słońce.

(CAF - DPA)

KURIER KULTURALNY

REMONT BEZ PRZESTOJÓW

TAK, używając języka produkcyjnego można określić sytuację w Teatrze Polskim. W związku bowiem z remontem tej zasłużonej i wysłużonej placówki — zespół aktorski podejmuje od połowy czerwca objazd po województwie ze „Skizem". Jednocześnie na Zamku toczą się próby „Księcia Niezłomnego", którego premiera odbędzie się 14 lipca. Główną rolę w tej sztuce zagra absolwent łódzkiej szkoły teatralnej Andrzej Wiehrowski. Z sześciu młodych aktorów zangażowanych przez dyrektora Bukowskiego, w „Księciu" zobaczymy troje: poza wymienionym — także Annę Lenartowicz i Janusza Łagodzińskiego.

CZERWIEC W ZAMKU

ROZPOCZĄŁ się sezon turystyczno-wypoczynkowy, w związku z czym zapotrzebowanie na różne formy imprez kulturalnych będzie większe niż w miesiącach nieprzyjmujących opuszczaniu fotela przed telewizorem. Przyjezdni masowo przewijać się będą przez reprezentacyjny gmach szczecińskiej kultury — Zamek Książąt Pomorskich. Jak wynika z miesięcznego programu — nie czeka ich tu nadmiar atrakcji. Wynika z tego jedna: rekordzisto artystyczne (tkaniny, meble, malarstwo). Czynna będzie do końca czerwca. Koncertów? Także jeden: 30.VI. w wykonaniu Chóru Słowackich Nauczycielek „OZVENA".

Poza tym WDK proponuje jeszcze seanse filmowe co 3–4 dni. Natomiast milczy klub MPiK urządzony w pięknej sali zamkowej. W przeciwieństwie do takiej samej placówki przy al. Wojska Polskiego, która systematycznie występuje z inicjatywami spotkań z ludźmi kultury i sztuki, dyskusji itp.

„KAKTUS" W „SZPILKACH"

„KAKTUS" — pismo od wielu lat wydawane przez uczniów v Liceum Ogólnokształcącego — zostało przedstawione szerokiej rzeszy czytelników na łamach popularnego „Szpilek". Wprawiający się w dziennikarski fach młodzi licealiści ujawnili satyryczne zacięcie w tekstach na zupełnie niezłym poziomie. Gratulujemy!

(ip)

POPULARNY aktor brytyjski Richard Burton oraz Francuzka — Maria Christine Barrault kreują główne role w filmie „Dotknięcie Meduzy", kręconym obecnie w Wielkiej Brytanii.

(CAF—UPI)

Turystyka zagraniczna RWPG

W 1990 ROKU wymiana turystyczna między krajami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej wyniesie około 120 mln osób rocznie. Prognozy te, opracowane przez węgierskich specjalistów na zlecenie RWPG, oparte są na wynikach dotyczących lat 1960—1970. W tym czasie liczba turystów, którzy odwiedzili europejskie kraje współnoty socjalistycznej, zwiększyła się dziesięciokrotnie. Rozwój turystyki zagranicznej na tym obszarze sprawia, że dziś przypada na ten region 15 proc. światowego ruchu turystycznego.

Istnieje zatem konieczność przejścia na nowe formy współpracy turystycznej w ramach RWPG. Odnosi się to zwłaszcza do wielkich inwestycji turystycznych, które wymagają wspólnego działania kilku państw w budowie, finansowaniu czy eksploatacji takich obiektów. Jeśli chodzi o bazę turystyczną, winna się ona do roku 1990 zwiększyć czterokrotnie.

W sojuszu z kulturą

Co dać załodze „Dolnej Odry"?

ZWYKŁA pomyłka, powtórzona jednak po raz drugi?! „Dolna Odra" nie podpisała umowy o „Sojuszu świata pracy z kulturą i sztuką", ponieważ organizatorzy wpisali do dokumentów zupełnie inne nazwiska. Wcześniej do zakładu przysłali zaproszenia z innymi nazwiskami. Zakład zgłosił swoje uwagi i... na uroczystości okazało się, że błąd powtórzono. Przedstawicieli „Dolnej Odry" przeproszono i obiecano, że dopełni się tego aktu bezpośrednio w zakładzie, równie uroczyście.

DROBIAZG? Dla „Dolnej Odry" z pewnością nie, chociaż twierdzimy, że ta pomyłka może jej wyjść na korzyść. Przedstawiciele Wojewódzkiego Zespołu do spraw Realizacji Programu „Sojuszu" dotrą bowiem wreszcie tam, gdzie — naszym zdaniem — winni się znaleźć w pierwszym rzędzie. Z czternastu „sojuszowych" zakładów — ten jest chyba najbardziej spragniony kontaktów z placów kami i instytucjami kulturalnymi.

GRYFINO leży w sporej odległości od Szczecina, a miasto nie ma prawie żadnej bazy kulturalnej, mimo że powstał w nim duży ośrodek przemysłowy, zatrudniający 1600 pracowników.

W tym zrodzonym niedawno ośrodku trzeba bardziej niż gdzie indziej kształtować odbiorców kultury, jej współuczestników, kształtować postawy, nawyki. Trzeba pomóc grupie ludzi inicjujących życie kulturalne w zakładzie, miotających się pomiędzy kłopotami i nie istniejącą bazą, a nie sprecyzowanym zupełnie zapotrzebowaniem załogi na formy tej działalności.

Powodów, by Zespół odwiedził „Dolną Odrę", jest bardzo wiele. Podstawowy — to ten, że nawet w momencie „podpisania" umowy zakład nie bardzo wiedział, czego może od „Sojuszu" oczekiwać. Jak ma się szerzyć uczestnictwo? Chodziłoby po prostu o przetransponowanie podstawowych założeń „Sojuszu", jakimi jest umacnianie związków twórców z innymi środowiskami zawodowymi i tworzenie warunków do wzajemnej inspiracji, wymiany doświadczeń społecznych i treści ideowych, na język potrzeb i możliwości obu stron.

Byliśmy świadkami rodzenia się takiego programu współpracy na spotkaniu Zespołu z zakładowym aktywem w „Polmo". Było ono niewątpliwie bardzo owocne i w „Polmo" dziś już dobrze wiadomo, jak będzie wyglądał ów „Sojusz". Takie spotkanie jest również konieczne w „Dolnej Odrze" tym bardziej, że „Polmo" to zakład z dużymi już tradycjami w działalności kulturalnej. Elektrownia zaś w jej dziedzinie dopiero „raczkuje".

PRZYJRZYJMY się bowiem bliżej, jak wygląda ta kultura w samym zakładzie i w środowisku zamieszkania jego pracowników. Rozmawialiśmy w „Dolnej Odrze" z wieloma ludźmi, m. in. z Andrzejem Gizą — samodzielnym referentem do spraw socjalnych, zajmującym się także sprawami kultury, z Józefem Kucharskim — przewodniczącym rady zakładowej i Wiktorią Mocydlarz — sekretarzem rady zakładowej. Ich opinie są zbieżne.

W trakcie budowy elektrowni ostrowano zakładów różnego rodzaju imprezy kulturalne, organizowane wspólnie z budowniczymi tego obiektu. O planowej działalności nie było wtedy praktycznie mowy. Dziś zakład się do tego przyznaje, ale... Jak już wspomnieliśmy, nie ma się w zakładzie, ani w Gryfinie żadnej zasługi gryfińskiej mu Domowi Kultury. Obiekt jest jednak stary prowizorycznie urządzony i — co tu dużo mówić — pęka po prostu w szwach. przy czym program jego działalności ustawiony jest praktycznie pod kątem zainteresowań młodzieży.

„Dolna Odra" zatawiła wprawdzie w resorcie fundusze na budowę środowiskowego domu kultury w Gryfinie. Przygotowano nawet jego dokumentację. Obiekt ten nie powstanie jednak w bieżącej pięciolatce z powodu braku mocy przerobowych.

Szukając wyjścia z tej trudnej sytuacji, postanowiono adaptować budynek zaplecza administracyjno-socjalnego, służący dotychczas Pomorskiemu Przedsiębiorstwu Budowy Elektrowni i Przemysłu na Rzecz Energetyka. Zmodernizowany, parterowy barak mieścić będzie w niedługim (?) czasie studenckiej w W. Brytanii, a następnie w Szwecji, gdzie podjął pracę w branży budowlanej.

Zakład zyska też świetlicę w remontowanym obecnie hotelu robotniczym. Niewiele to wprawdzie, ale już coś.

Tymczasem animatorzy zakładowej kultury opierają się w zasadzie na zakupie usług w tej dziedzinie. Mają przy tym zadanie bardzo utrudnione, bo grupowe wyjazdy do Szczecina nie cieszą się zbytnią popularnością, chociażby dlatego, że gryfińska załoga jest młoda, jest wiele młodych małżeństw, mających kłopoty z opieką nad dziećmi. A wycieczka do Szczecina zajmuje zawsze kilka godzin. Próbowano więc organizować imprezy na miejscu. Korzystano z sali kinowej, w której prezentowały swoje spektakle szczecińskie teatry. Wykupywano całą salę, po czym okazywało się, że nie było zbyt wielu chętnych. Nie ma się czemu dziwić. Nie mieli w tej sali dobrych warunków ani aktorzy, ani widzowie.

Rada Zakładowa zainicjowała cykl zabaw wydziałowych, prowadzonych przez grupy związkowe. Przygotowywano scenariusze, ustrakcyjniano je licznymi ciekawymi konkursami. Trzeba było wynająć salę, płacić za lokal, obowiązkową konsumpcję. Zabawy były udane, ale kosztowne.

W PRELIMINARZU budżetowym rady zakładowej znajduje się m. in. pozycja mówiąca o organizowaniu odczytów popularnonaukowych. Przygotowano pierwszy z nich. Rozpropagowano go nie tylko w elektrowni, ale i w mieście, gdzie zakład ma sporo tablic informacyjnych. Przyszedł tylko prelegent i organizator...

Z kolei grupka hobbystów sama przystosowała piwnicę w bloku mieszkalnym na Klub Akwarystów, zorganizowała tam ciekawą wystawę pt. „Moje akwarium". Dobrze działa w zakładzie koło filatelistów i fotografików.

Na występy kabaretu „Syrena" w Szczecinie nie było chętnych. Zagraniczne zespoły muzyczne cieszą się natomiast dużym zainteresowaniem załogi. Było zapełnienie na zwiedzanie wystaw w Zamku Książąt Pomorskich — chętnych nie znaleziono. itd., itp.

„ROZSTRZELONE" jeszcze w tej chwili poczynania organizatorów życia kulturalnego w zakładzie, ograniczonych brakiem bazy, zmierzają do poznania potrzeb załogi, tych potrzeb nie są jednak w stanie kształtować. Duże nadzieje wiąże się z organizowanymi obecnie kołami miłośników teatru, filmu, muzyki itd. Duże nadzieje, choć jeszcze nie sprecyzowane, wiąże za kład z „Sojuszem", widząc w nim swoją szansę i dlatego Zespół do spraw Realizacji Programu „Sojuszu" jest tam bardzo oczekiwany.

Marianna TURLIŃSKA

Budowniczy „Forum" i „Solca"

GŁÓWNYM przedstawicielem szwedzkiej firmy „Skanska Cementjutiteriet", której dziełem są hotele „Forum" i „Solec" w Warszawie, jest Polak, Tadeusz Lubniewski. Wojna rzuciła go na obczyznę. Pływał na okrętach wojennych „Błyskawica" i „Garland", szkolił obsługę dział przeciwlotniczych, instalowanych na okrętach transportowych. Po wojnie zakwarnił, czytelnie, koła zaminowane w Szwecji, gdzie podjął pracę w branży budowlanej.

PRZED WKROCZENIEM NA UCZELNIĘ

NIESPEŁNA miesiąc dzieli nas od nowej tury egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie. Zwróciliśmy się więc do wiceministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, prof. dr JANUSZA GÓRSKIEGO z prośbą o rozmowę o tym, czego kandydaci oraz ich kudrieściętoletnia rzesza nowych studentów może od uczelni oczekiwać.

— PANIE ministrze, niektóre młode miasta wojewódzkie marzą o uczelniach. Czy można się spodziewać wzbogacenia akademickiej mapy Polski?

— WIEMY o tych chwalebnych ambicjach, ale na razie nie będą one zaspokojone. Mamy w tej chwili 89 wyższych uczelni oraz 13 filii; sieć jest tak skonstruowana, że w zasadzie odległość od miejsca zamieszkania do uczelni danego typu nie przekracza 200 km. To nie jest dużo. W myśl zaleceń V Plenum KC obowiązuje nas koncentrowanie środków, kierujemy się więc na umacnianie uczelni istniejących, a nie tworzenie nowych jednostek.

Drugim, niemniej ważnym, argumentem są wyniki analizy potrzeb kadrowych gospodarki na najbliższe lata. Niezbędną liczbę fachowców mogą wykształcić istniejące szkoły wyższe. Jedyną więc zmianą, jaką wprowadzamy od października jest przekształcenie siedleckiej WSP w WSP-R. Uzasadnione jest to rolniczym charakterem regionu oraz dużym zapotrzebowaniem na wysoko kwalifikowanych rolników w tej części kraju.

— CZY nie będzie także nowych kierunków studiów?

— NOWE kierunki będą. Na wszystkich uniwersytetach oraz w większości WSP wprowadzamy pomaturalne studia zawodowe dla początkowe" — konieczny z racji reformy oświaty, a także „kulturoznawstwo" na uniwersytecie Śląskim i kierunek ekonomiczno-społeczny w Uniwersytecie Gdańskim. I to by było wszystko.

— Ile osób będzie zdać egzamin by otrzymać indeks?

— W ZASADZIE średnia egzaminacyjna 4,1 powinna gwarantować indeks, ale to zrozumiałe, że odstępstwa są konieczne na tych kierunkach, na których konkurencja jest szczególnie duża. Rektorzy będą mogli więc ponieść poziom do 4,5, a w sytuacjach wyjątkowych nawet do 4,75.

— CORAZ wyżej wędruje ta poprzeczka...

— OWSZEM, ale też nie wolno tego zjawiska demonizować. W ub. roku podniesiono ją tylko dla 4—7 proc. studentów, w większości w uczelniach stołecznych. Pewna palnika bierze się stąd, że opinia publiczna sytuację rekrutacyjną oceniła niemal wyłącznie przez pryzmat Warszawy. Ciągle jeszcze obserwujemy owczy pęd młodzieży ku uczelniom warszawskim, a przecież poziom uczelni pozastołecznych bardzo się podniósł. Czyżby ważyły tu inne atrakcje stolicy? O wyrównanie poziomu zabiegaliśmy konsekwentnie przez wiele lat. Na szczęście społeczeństwo powoli, bo powoli, ale dostrzega to zjawisko i wbrew naszej szkoli obsługę dział wyższe stopniowo maleje. Jest to proces bardzo korzystny.

— ILU w sumie będziemy mieć nowych studentów?

— GLOBALNA liczba miejsc na I roku studiów stacjonarnych jest zbliżona do ubiegłorocznej. W niektórych przypadkach dokonaliśmy korekt w limitach rekrutacyjnych, przede wszystkim biorąc pod uwagę potrzeby dynamicznie rozwijającej się gospodarki. Więcej miejsc studia administracyjne. Nic me wskazuje na to, by na wspomnianych wydziałach auie świeciły pustkami, bo są to dziedziny szczególnie łoścłowe. Natomiast prawdopodobnie nie znów będziemy mieć niedobór kandydatów na matematykę i fizykę, mimo że i matematyków i fizyków bardzo nam potrzeba. Nie najlepiej jest chyba z nauczycielami przedmiotów w szkołach średnich. Natomiast nie robimy tragedii ze tradycyjnie np. na archeologię czy historię sztuki będzie odwrotnie. Są to, co zrozumiałe, kierunki mało liczne i nawet duża liczba kandydatów na nich mało waży w ogólnym rachunku.

— CZY będą wprowadzone jakieś istotniejsze modyfikacje w regulaminie egzaminacyjnym?

— Największą jest próbne udostępnienie zestawów pytań i zadań egzaminacyjnych przez AE w Katowicach, WSP w Bydgoszczy i UW. W dużej mierze zachęciła nas do tej inicjatywy prasa. Zdajemy sobie sprawę, że stwarzamy niebezpieczeństwo pójścia na łatwiznę, wyuczenia się pary frazesów na każdy temat z przekonaniem, iż na tym polega właściwe, rzetelne przygotowanie się do egzaminów. Kto tak pomyśli — popełni wielki błąd, ale na własny rachunek. Jeśli jednak eksperyment się powiedzie — upowszechnimy go w przyszłym roku. Ponieważ wiemy, że młodzież coraz chętniej samodzielnie uczy się języków obcych — na liceczycie i filologii rosyjskiej stwarzamy w tym roku możliwość zdawania egzaminu wstępnego z jęz. włoskiego i hiszpańskiego zamiast z jęz. francuskiego.

— CZY nowi studenci uczyć się będą w lepszych warunkach niż ich starsi koledzy?

— ZDECYDOWANIE — tak. W nowym roku akademickim — w zasadzie od października, ale mimo naszych interwencji będą niestety posiłgi budowlane — powinno przybyć ok. 140 tys. m kw. powierzchni dydaktycznej, co jest odpowiednikiem ponad 20 przyzwoitych budynków. Poprawę warunków odczują wszystkie ośrodki akademickie bowiem w tym roku oddajemy jeszcze 4 stołówki oraz aż 16 domów studenckich, m. in. w Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie i Zielonej Górze. Dzięki temu zapewnimy miejsca w DS-ach ok. 70—75 proc. studentów, mieszkających stale poza ośrodkami akademickimi i mających uprawnienia do otrzymania takiego miejsca. Pozostałym będziemy nadal dopłacać do kwater prywatnych 300 zł miesięcznie. Nie jest to dużo, ale przecież od października wprowadzamy nowy system stypendialno-nagrodowy. Przeciętne stypendium wraz z nagrodą za wyniki w nauce zwiększy się o prawie 200 zł, osiągając wysokość ok. 1200 zł miesięcznie. Do 1800 zł miesięcznie zostanie też podniesiona granica dochodowości na 1 członka rodziny, uprawniająca do pobierania stypendium zwyczajnego.

— PANIE ministrze, na koniec pytanie ogólniejszej natury. Mianowicie skąd się bierze duża przypadkowość w wyborze studiów — w skali społecznej kolosalne marnotrawstwo?

— TRUDNO wskazać jedną przyczynę, choć zjawisko ma rzeczywiście niepokojące rozmiary; wg naszej oceny co roku ok. 20—30 proc. studentów rozpoczyna naukę na kierunkach niezgodnych z zainteresowaniami. Spora ich część nie pracuje potem — w konsekwencji — w wyuczonych przypadkowo zawodach. My ze swej strony dokładamy wielu starań, by młodzież miała pełną informację o możliwościach studiowania. Wydajemy informatory, emitujemy w TV cykl audycji „co dalej matuzrystoty", prowadzimy akcję „otwartych drzwi" etc. Dlaczego więc pre selekcja szwankuje?

Myślę, że więcej mogą tu zdziałać szkoły średnie, zwłaszcza w dziedzinie kształtowania zainteresowań. Winę ponosi też sama młodzież. W końcu maturzyści to nie małe dzieci, lecz dorośli ludzie, którym nie wypada czekać na gotowe. Znalezienie samodzielnie wszelkich przydatnych informacji to znakomita wprawka do studiowania. Rodzice też nie zawsze postępują właściwie, namawiając do studiowania dla papierka. Przeciwdziałanie biernności i snobizmowi jest więc ważnym działaniem społecznym.

Rozmawiał:
Tomasz JEZIORAŃSKI

Już po raz piąty

Bytowski Jarmark Folklorystyczny

OD piątku do niedzieli włącz nie odbywał się w Bytowie, zorganizowany już po raz piąty, Jarmark Folklorystyczny, największa impreza tego rodzaju na Pomorzu Środkowym. Na program Jarmarku złożyły się m. in. występy zespołów pieśni i tańca z różnych stron kraju (nie wyłączając oczywiście rodzimego folkloru kaszubskiego), kiermasz wyrobów i pamiątek twórców ludowych, wystawy (m. in. fotograficzna „Wieś i kultura ludowa w obiektywie"). Odbyło się też wiele imprez towarzyszących — spotkanie młodzieży z twórcami ludowymi, widowisko plenerowe „Noc świętojańska", konkursy malarstwa, koncerty estradowe, itp.

(es)

Książki nadesłane

C. H. Coombs — „WPROWADZENIE DO PSYCHOLOGII MATEMATYCZNEJ" (PWN. cena 60 zł).

„Korektywa i kompensacja w rozwoju młodzieży szkolnej" (SIT. cena 36 zł).

J. Dobraczyński — „TRUCICIELE" (Iskry, cena 30 zł).

M. Stużycki — „PRACA W HANDLU" (KIW, cena 80 zł).

MISIE - BLIŹNIAKI z ZOO w Dudlsy w Wielkiej Brytanii. Mają wprawdzie dopiero 10 tygodni, ale szybko rosną i przybierają na wadze.

(CAF - Camera)

Danesbrook Productions Ltd 1974
Tłumaczył: Stefan Wilkosz

224

Shannon odczekał trzy minuty, po czym ruszył w stronę farmy. Ciężarówka Bouchera stała na środku podwórka z zapalonymi bocznymi światłami. Shannon zatrzymał się w odległości trzech metrów, wyłączył silnik i wysiadł.

— Monsieur Boucher! — krzyknął w ciemność. Stał poza zasięgiem świateł swego wozu.

— Monsieur Brown! — przysadzista postać Bouchera wyłoniła się z ciemności i ukazała się Shannonowi w bladym świetle pozycyjnych lamp półciężarówki. Jej kierowca był zbudowany jak atleta, ale ruchy miał powolne. Mark był bardzo sprawny fizycznie i poruszał się jak tancerka. Gdyby doszło do bójki — pomyślał Shannon — Mark dałby sobie radę bez większego wysiłku.

— Ma pan pieniądze? — zapytał Boucher. Shannon wskazał ręką na furgonetkę.

— Są tam A Schmeissery?

Boucher wyciągnął pulchną rękę i z kolei wskazał na swój wóz.

— Załadowane z tyłu.

— Proponuję, żebyśmy złożyli nasze towary na ziemię między samochody — powiedział Shannon. Boucher odwrócił się i szepnął coś swemu kierowcy po flamandzku. Ten otworzył klapę ciężarówki. Shannon znierucho miał z napięcia. Jeżeli istniała możliwość jakiejś niespodzianki, to właśnie teraz. Ale wszystko okazało się w porządku. W mdłym świetle małych świateł półciężarówki widać było kilka płaskich skrzyń i jeden otwarty karton.

— A gdzie pański przyjaciel? — spytał Boucher. Shannon gwizdnął i zza obory wyłonił się natychmiast „Mały" Mark.

— No to przystąpimy do wymiany — powiedział teraz Shannon. Sięgnął do schowka pod kierownicą i wyjął grubą brązową kopertę.

— Gotówka, tak jak pan chciał. Odcinki dwudziestodolarowe. W paczkach po 50. Dziesięć paczek.

Grubas niespodziewanie szybko przeliczał pulchnymi palcami każdą paczkę, potem wsunął ją do bocznych kieszeni. Sprawdził jeszcze przy pomocy latarki

225

na chybił trafił jeden banknot z każdej paczki. Upewnił się, że nie było wśród nich falsyfikatów. Wreszcie skinął głową.

— W porządku — powiedział i rzucił rozkaz swojemu kierowcy. Mark pomógł mu zdjąć pierwszą skrzynię z ciężarówki i podważyć lewarkiem wieko. Zapalił latarkę i sprawdził starannie włożone Schmeissery. Wyciągnął jeden pistolet, wypróbował zamek, spust i bezpiecznik. Potem przybił z powrotem wieko do skrzyni.

Sprawdzenie wszystkich dziesięciu skrzyń trwało 20 minut. Przez cały czas kierowca i Boucher obserwowali ten proceder z boku. Shannon stał w odległości czterech metrów za Markiem. Na koniec Mark zajrzał do kartonu. Było tam 500 magazynków do pistoletów. Mark sprawdził, czy pasują do broni wreszcie odwrócił się do Cata i skinął głową.

— Wszystko w porządku.

— Czy pański przyjaciel mógłby nam pomóc przy załadunku — spytał Shannon Bouchera. Po pięciu minutach skrzynie znalazły się w furgonetce.

Zanim Flamadczycy rozpoczęli załadunek, wyrzucili z wozu worki z ziemniakami. Shannon słyszał, jak rozmawiają po flamandzku. W pewnym momencie pomocnik Bouchera zaśmiał się na cały głos.

Kiedy skrzynie z bronią były załadowane, Mark przegrodził wnętrze wozu przywiezioną deską. Tylna część furgonetki pozostała pusta. Następnie wyjął z kieszeni nóż, rozpruł pierwszy worek, wziął go na ramię i wysypał jego zawartość na dno furgonetki. Ziemniaki z turkotem wypełniły luki pomiędzy skrzyniami a ścianami wozu. Drugi Belg ze śmiechem zabrał się do pomocy Markowi.

Po chwili skrzynie i kartony z magazynkami były całkowicie zakryte. Gdyby ktoś zajrzał teraz do wnętrza furgonetki, zobaczyłby tylko górę ziemniaków. Worki zostały rzucone za płot.

Po skończeniu roboty, dwaj Belgowie odeszli na bok.

— OK. Możemy jechać — powiedział Mark.

— Pozwoli pan, że ruszymy pierwsi — uśmiechnął się Shannon do Bouchera. — Teraz my wieziemy tak zwane materiały obciążające.

Shannon odczekał, aż Mark uruchomi silnik i obróci wóz ku drodze prowadzącej na szosę. Dopiero wtedy Shannon pożegnał się z Boucherem i wskoczył do wozu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

NAUKA

MGR inż. przygotowuje do egzaminów, korepetycje, matematyka, fizyka. Tel. 465-41. 10308-G

PRACA

POSZUKUJĘ opiekunki do rocznego dziecka — tel. 23-35-09. 10206-G

UCZNIÓW i kandydatów do przyuczenia w zawodach murarskim, tynkarskim i malarskim przyjmę. Zgłoszenia — Szczecin, al. Piastów 16/4, tel. 337-67. 10236-G

POTRZEBNA uczennica, uczeń i pracownik w zawodzie krawieckim. Szczecin, al. Jedności Narodowej 28. 10234-G

WYKWALIFIKOWANA pomoc do 3-letniego dziecka (emerytowana pielęgniarka) w godz. 13—18 potrzebna od października. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10407.

POTRZEBNA opiekunka do 6-miesięcznej dziewczynki. Wiadomość: tel. 473-22, po godz. 17. 10443-G

POTRZEBNA dochodząca opiekunka do 8-miesięcznego dziecka od września na bardzo dobrych warunkach. — Szczecin, ul. Klosowa 13, tel. 58-187. 10662-G

MATRYMONIALNE

CZTERDZIESTOLETNIA pani, prezencja, wyższe wykształcenie, mieszkanie pozna interesującego pana zdecydowanego na małżeństwo. Fotooferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10174.

OBYWATEL NRD, kawaler, 39 lat, wzrost 176 cm, 69 kg, pozna panią do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10198.

KAWALER, wzrost 180 cm, po studiach, małomówny, niezamożny, pozna w celu matrymonialnym panią zgrabną, elegancką, domatorkę, posiadającą mieszkanie. Fotografia konieczna — zapewniam zwrot. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 10217.

PANI lat 38, wyższe studia, mieszkanie, pozna odpowiedniego pana z wykształceniem wyższym. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10387.

SAMOTNA, lat 48, z mieszkaniem, blondynka, domatorka, kulturalna, pozna pana w odpowiednim wieku. Cel matrymonialny. Oferty tylko poważne: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10458.

PANI z komfortowym mieszkaniem z braku znajomości pozna uczciwego pana o łagodnym usposobieniu w wieku od 40 do 50 lat. Cel matrymonialny. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 10520.

PAN lat 47, wysoki z mieszkaniem, pozna panią samotną wesołego usposobienia do lat 42. Fotooferty miłe widziane. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10569.

KUPNO

SZCZENIAKA cocker-spaniela z rodowodem kupię. Oferty z opisem: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10252.

MIODARKĘ — kupię. Tel. 22-75-71. 10266-G

KLARNET niedrogo — kupię. Zakole 43/1. 10332-G

SILNIK lub blok Moskwicza 403 lub 407 — kupię. Tel. 301-65, godz. 16—18. 10334-G

MAŁY Lancetron — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10399.

BONY PKO — kupię. Tel. 32-12-55. 10421-G

BONY PKO — kupię. Tel. 610-150. 10430-G

BONY PKO — kupię. Dzwonić Stargard, tel. 35-78, godz. 18—20. 10538-G

NOWĄ MZ 250 — kupię. Tel. 423-59, od 16. 10557-G

GARAŻ murowany w rejonie ulicy Budziszyńskiej kupię. Tel. 760-39, dzwonić godz. 7—16. 10611-G

NIERUCHOMOŚCI

DOM — sprzedam lub wydzierżawię. Radziszewo 38, dojazd autobusem 104. 10182-G

DOMEK jednorodzinny (może być do remontu) kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10255.

PIĘKNĄ własnościową działkę warzywno-owocową zamienię na samochód osobowy. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10339.

DOMEK — może być przeznaczony do sprzedaży — kupię, w zamian odstąpię 1 lub 2 mieszkania, po 2 pokoje z kuchnią i łazienką, piece. Wiadomość: tel. 389-35, po godz. 18. 10352-G

DOMEK parterowy z ogródkiem i garażem. Pogodno — sprzedam. Potrzebne mieszkanie, zastępcze 2 pokoje, nowe budownictwo do III p. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10356.

DOM przeznaczony do remontu — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 10372.

PÓŁ willi zamienię na 2 mieszkania dwupokojowe, komfort. Telefon 700-49, godz. 17—19. 10411-G

MIESZKANIE willowe, czteropokojowe, I p., garaż, ogródek — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10423.

DOM — sprzedam. Pożądane mieszkanie zastępcze. Szczecin-Dąbie Racibórska 27/1 — Siedlecki. 10434-G

DOMEK w Stargardzie, 3 pokoi, 2 kuchnie, budynki gospodarcze, garaż, działka 1260 m kw. — sprzedam. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 10463.

DOM jednorodzinny o pow. 92 m kw., 2 placem zagospodarowanym o pow. 1000 m kw., w centrum Wołomina koło W-wy sprzedam, lub zamienię na mieszkanie własnościowe lub dom jednorodzinny — może być w surowym stanie w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, telefon 393-80. 10474-G

DOM własnościowy, wolno stojący z wygodami, 3 pokoi, c. o. etażowe, ogród przydomowy i młody sad w Sławnie woj. Słupsk, zamienię na 3-pokojowe mieszkanie własnościowe w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin — 10478.

WILLĘ komfortową o pow. 140 m kw. w okolicach Szczecina, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10491.

PAWILON handlowy — komfortowy, zaplecze, piwnica, c. o. 1kp. — w Połczach sprzedam. Ul. Grunwaldzka 8f — Maciesz. 10508-G

NOWY domek jednorodzinny pięknie położony 12 km od centrum Szczecina, działka 800 m kw. sprzedam. Tel. 22-85-35. 10513-G

PARTER domku z budynkiem gospodarczym i ogrodem na pomorzanach — sprzedam. Tel. 22-01-21. 10654-G

DZIAŁKĘ budowlaną z rozpoczętą budową w Łodzi (Julianów) zamienię na podobną w miejscowości nadmorskiej lub inne propozycje. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10555.

DOM jednorodzinny w stanie surowym sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10556.

DOM jednorodzinny — wolno stojący w pobliżu Lasku Arkońskiego, 4 pokoje z kuchnią — wszystkie wygody, ogród 760 m kw., sprzedam. Tel. 773-62. 10582-G

DZIAŁKĘ pod budowę domku w szeregowcu na Gumieńcach, zamienię na Trabanta lub sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10599.

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne. Sławiński, telefon 22-58-14. 10380-G

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 232-606 — Choma. 10387-G

DO wynajęcia garaż z c. o., kanałem, siłą, Pogodno, tel. 719-82, od godz. 17. 10410-G

GARAŻ przy ul. Parkowej do wynajęcia. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 10232.

BEZPŁYOWE cyklinowanie lakierowanie parkietów, podłóg. Telefon 32-16-37. 10551-G

WYDZIERŻAWIĘ lub kupię pawilon względnie pomieszczenie nadające się na modniarski warsztat rzemieślniczy ewentualnie przystąpię do spółki względnie oczekuję innej propozycji w tej branży. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 10341.

POSIADAM wszelkie uprawnienia na prowadzenie taksówki i przyjmiał na Fiata. Oczekuję propozycji. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 10262.

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD osobowy Renault Dauphine, sprzedam. Babigoszcz 17, gmina Przybiernów. 10669-G

WARSZAWĘ — sprzedam. Wiadomość: Szczecin-Warszewo, ul. Słoneczna 16. 10621-G

FIATA 126, zamienię na Trabanta lub sprzedam. Tel. 786-02, po godz. 15. 10324-G

ZAPOROŻCA rok 1974 — sprzedam. Telefon 463-82. 10616-G

FIATA rocznik 77 oraz szybę tylną do Volkswagena, sprzedam. Asnyka 3/40, po 17. 10614-G

FIATA 126, fabrycznie nowego, sprzedam. Tel. 738-93, po 16. 10607-G

SYRENĘ 103 — sprzedam, Szczecin-Podjuchy, ul. Twarda 13/1. 10594-G

KAROSERIĘ Skody 100 S — sprzedam. Fryszracka 8/6. 10597-G

NADWOZIE, dwa fotele do Fiata 125 p, po wypadku sprzedam. Tel. 780-12. 10595-G

FIATA 126 p, rok 1976 — sprzedam. Tel. 335-54, po godz. 16. 10576-G

FIATA 1100, stan dobry z częściami — tanio sprzedam. Malczewskiego 8/10. 10575-G

SYRENĘ 105 L/1976 — sprzedam. Tkacka 28/13. 10597-G

CZĘŚCI Mercedesa 200 D, podwozie — nadwozie sprzedam. Telefon 22-65-63, po 20. 10537-G

WARSZAWĘ sprzedam. Wiadomość: Świnoujście, tel. 73-58. 10520-G

SKODĘ 100 S lub fabrycznie nowego Fiata — sprzedam. Tel. 740-65. 10516-G

FIATA 850 Sport, sprzedam. Tel. 36-109, po 16. 10493-G

ŻUKA — sprzedam. Wiadomość: tel. 32-11-48, po godz. 17. 10465-G

VOLVO 142, rocznik 1973 — sprzedam. Tel. 436-51, do 15. 10669-G

SAMOCHÓD marki Żuk sprzedam. Wiadomość — Kamień Pomorski, ul. Orzeszkowej 12. 10456-G

FIATA 126 p, 1300 rok prod. 1982, październik sprzedam. Kalny 30/9, oglądać godz. 15—18. 10446-G

MOSKWICZA 407 sprzedam. Bukwar Gdański 1/8. 10438-G

FIATA 125 p, 1300 sprzedam. Tel. 760-78. 10432-G

NOWEGO Fiata 126 p sprzedam. Tel. 23-26-05. 10362-G

CZĘŚCI do samochodu Zaporożec — sprzedam. Tel. 342-60, po 16. 10458-G

VOLKSWAGENA 1302L, rok 1973 — sprzedam. Tel. 770-52. 10344-G

NIEDROGO sprzedam Syrenę 104, stan dobry. Tel. 32-81-88, godz. 16—18. 10338-G

TRABANTA 601, rocznik 1976 — sprzedam. Ul. Szopena 38/1, od godz. 16. 10315-G

FIATA 125 p, 1300, rocznik 1971 — sprzedam. Włocławska 47/15 po godz. 16. 10304-G

ZAPOROŻCA rocznik 1978 — sprzedam. Tel. 424-44. 10299-G

TRABANTA — rocznik 1971, sprzedam. Oglądać po 16, ul. Langiewicza 9/12. 10293-G

SILNIK Renault Dauphine — sprzedam. Dzwonić: Stargard, telefon 50-85 po godz. 16. 10272-G

SYRENĘ 103, stan idealny, silnik WSK i koła WSK, kompletne — sprzedam. Ojca Bejzyma 2/7. 10264-G

ZBIÓR filatelistyczny PRL niekompletny — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10230.

WARTBURG — mikrobus, stary typ, Jawę 90 sprzedam. Ul. Malczewskiego 36, parkiting 16. 10233-G

SAMOCHÓD marki Syrena 105, przebieg 22 tys. km — sprzedam. Wiadomość: Szczecin-Podjuchy, ul. Kruszcowa 2/1, po godz. 16. 10230-G

SAMOCHÓD marki Moskwicz 408, przebieg 47 000 km, stan idealny — sprzedam. Telefon 22-47-99. 10228-G

WARSZAWĘ 223, rocznik 1973 — sprzedam. Helena 13/6. 10223-G

NOWEGO Trabanta — sprzedam. Tel. 382-60. 10222-G

MOSKWICZA 403, po remoncie z nowym silnikiem — sprzedam. Tel. 736-79, godz. 16—18. 10219-G

ZASTAWĘ 1100p, sprzedam. Al. Piastów 43/13, po godz. 19. 10216-G

FIATA 125 p — sprzedam. Tel. 230-741. 10183-G

BLOK, wał korbowy silnika Fiata 1300, oraz „Lambrette" sprzedam. Brzozowskiego 26/3. 10224-G

PANEWKI do Volkswagena 30 KM — sprzedam. Tel. 305-505, do 15. 10330-G

WSK do remontu oraz rower — tanio sprzedam. Pl. Zawiszy 3/2. 10544-G

MOTOROWER „Romet" okazyjnie sprzedam. Ul. Boguchwały 20/13, po godz. 16. 10482-G

ROWER składak sprzedam. Tel. 889-26. 10383-G

JAWĘ 175 — sprzedam. Obr. Stalingradu 9a/13. 10296-G

OLEJ Castrol GTX — sprzedam. Tel. 228-457. 10359-G

SKUTER „Osa" sprzedam. Dzwonić 346-06, po godz. 18. 10345-G

MOTOCYKL WSK tanio sprzedam. Stare Czarnowo 96. 10321-G

MINIKALKULATOR japoński sprzedam. Tel. 232-626. 10573-G

KALKULATOR japoński, 16-działaniowy, Zenith E, fiesz „Łucz" — sprzedam. Al. Piastów 24/2006. 10571-G

ELEKTRONICZNY zegarek zagraniczny sprzedam. Al. Wyzwolenia 13/24, IV p. 10459-G

DWUPŁYTOWĄ maszynę dziewiarską „Veritas" sprzedam. Mazurska 12b/3. 10449-G

URZĄDZENIE tłumaczeniowe i magnetofon ZK 140T — tanio sprzedam. Tel. 363-42. 10403-G

WZMACNIACZE: Regent-60, Regent-30, mikrofony, gitary, głośniki — sprzedam. Telefon 382-06. 10263-G

RADIOMAGNETOFON Jola 2 — sprzedam. Tel. 22-29-77, po 16. 10205-G

POJAZD 2-osobowy, trójkołowy Jawa 350 cm sześc., kryty — sprzedam. Szczecin, ul. Krzywoustego 84/3, telefon 450-74, po godz. 20 — stan b. dobry. 10184-G

WÓZEK głęboki sprzedam. Ul. Swarożyca 6/17. 10618-G

WÓZEK głęboki austriacki sprzedam. Ul. Budziszyńska 23/8. 10686-G

WÓZEK głęboki sprzedam. Zakole 49/3 — Osiedle Arkońskie. 10677-G

WÓZEK dziecięcy spacerowy — sprzedam. Ul. 5 Lipca 228/13, po godz. 16. 10533-G

WÓZEK głęboki sprzedam. Śląska 23/5. 10486-G

WÓZEK głęboki ze spacerówką prod. NRD — sprzedam. Niepodległości 2/11. 10413-G

WÓZEK dziecięcy głęboki, uniwersalny — sprzedam. Ul. Rugiańska 15/1. 10408-G

WÓZEK głęboki i chodzik — sprzedam. Tel. 449-85. 10381-G

WÓZEK spacerowy — sprzedam. Tel. 371-94. 10368-G

WÓZEK głęboki prod. jugosłowiańskiej sprzedam. Wiadomość: Armii Czerwonej 29/3, godz. 15—20. 10367-G

WÓZEK głęboki produkcji francuskiej (granatowy) tanio sprzedam. Ul. Kozłorowskiego 11/1, tel. 756-33. 10318-G

WÓZEK spacerowy — prod. NRD — sprzedam. Szczecin-Dąbie, ul. Tczewska 40. 10283-G

WÓZEK głęboki sprzedam. Jagiellońska 95/20. 10186-G

WÓZEK dziecięcy tanio sprzedam. Armii Czerwonej 3/3. 10191-G

GŁĘBOKI wózek dziecięcy — sprzedam. Łokietka 14/16. 10179-G

2 ŁAWY, stolik pod telewizor i szafkę nocną — sprzedam. Borzyszkowy 44/4. 10540-G

KOMPLET mebli stołowych (mahoń, wysoki polysk) sprzedam. Tel. 726-36. 10522-G

KOMPLET mebli sprzedam. Ul. Podhalańska 14/4, po godz. 17. 10444-G

KREDENS z pomocnikiem — tanio sprzedam. Jagiellońska 24/18. 10380-G

ŁÓŻECZKO, płaskorzeźbę afrykańską, kalkulator, piec c. o., dachówkę eternitową, akcesoria samochodowe — sprzedam. Tel. 750-13. 10289-G

2-METROWĄ palmę — sprzedam. Tel. 17-51-69, po godz. 20. 10613-G

FILODENDRON 2 m, wózek głęboki ze spacerówką sprzedam. Tel. 239-550. 10603-G

DUŻĄ ładną palmę — sprzedam. Ul. Lubeckiego 38/1 od godz. 17. 10534-G

BARDZO dużą palmę, feniks oraz kuchenną szafę z wmontowaną lodówką „Igloo" — tanio sprzedam. Tel. 885-27. 10507-G

DUŻY kwiat, fikus — sprzedam. Tel. 610-145. 10269-G

GARAŻ składany, blaszany — sprzedam. Tel. 820-292. 10628-G

SILNIK przyczepny do łodzi, 23 KM sprzedam. Tel. 233-775, od godz. 16. 10207-G

ŁÓDŹ plastikową z silnikiem i żaglem prod. NRD sprzedam. Tel. 82-03-97. 10357-G

1-OSOBOWY kajak składany — sprzedam. Tel. 450-72. 10399-G

ŁÓDŹ sportową z silnikiem sprzedam. Klęskowo, ul. Lubkowa 89/4. 10437-G

ROWER damski — sprzedam. Tel. 379-44, po godz. 17. 10498-G

NOWĄ łódź Alga sprzedam. Skolwin, Nowy Świat 17. 10506-G

LODÓWKĘ Polar 140 — używaną — sprzedam. Tel. 777-58. 10397-G

LODÓWKĘ tanio sprzedam. Tel. 297-637. 10602-G

MASZYNĘ do pisania walizkową marki Consul sprzedam. Telefon 22-89-30. 10260-G

SUKNIĘ ślubną, sprzedam. Tel. 473-65. 10566-G

DWA budynki na wczasy lub hotel — 13 pokoi wyposażonych, 8 pokoi mieszkalnych sprzedam. Trzebież, tel. 56. 10532-G

ZŁOTY zegarek męski marki „Łucz" b. płaski sprzedam. Tel. 232-313, po godz. 17. 10511-G

DOMEK campingowy nad Regalicą sprzedam. Wiadomość: Gumieńce, Jagodowa 6/2. 10176-G

300 SZTUK pustaków stropowych — sprzedam. Rew. Październikowej 24/11. 10482-G

5 000 SZT. cegły szczelinówki (nowej) — sprzedam. Tel. 794-05 — po godz. 18. 10469-G

GARAŻ blaszany typowy 3×6 — sprzedam. Tel. 787-33. 10415-G

GARAŻ motocyklowy blaszany sprzedam. H. Korczak, ul. Parkowa 46/5. 10490-G

KSIĄŻKI do nauki języka szwedzkiego sprzedam. Tel. 222-672. 10203-G

3-MIESIĘCZNEGO owczarka niemieckiego z rodowodem — sprzedam. Brzozowskiego 4/4, tel. 751-69. 10341-G

LOKALE

SAMODZIELNE M-2 do wynajęcia na dwa lata. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10180.

KAWALERKA, pokoje do wynajęcia na umowę z przedsiębiorstwem. Szczerkowa 13. 10182-G

PANIENKĘ do wspólnego pokoju przyjmę. Tel. 778-92. 10195-G

M-2, nowe budownictwo 32 m kw., II p., pokój, 16 m kw., kuchnia widna, w. c., łazienka — oddzielnie, c. o., ciepła bieżąca woda, zamienię na M-3 lub M-4, piece wyłączone. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 10229.

POKÓJ samotnej osobie — wynajmę. Barnima 14/17, godz. 17—20. 10201-G

3 POKOJE, kuchnia, wanna, front, II p., zamienię na równorzędne 2 pokoje oddzielne. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10333.

MIESZKANIE M-3 spółdzielcze, nowe budownictwo, Stargard, zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Armii Czerwonej 189/7a godz. 16—18. 10238-G

WYNAJMĘ komfortowy pokój w Dąbiu, samotnemu panu, najchętniej marynarzowi. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 10237.

ROZPOCZĘTĄ budowę połowy bliźniaka na Gumieńcach — sprzedam. Wiadomość: Krasickiego 19/2, po 16. 10238-G

MAŁŻEŃSTWO spodzie wające się dziecka — członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju z używalnością kuchni. — Tel. 23-32-52, godz. 8—15. 10245-G

PANI poszukuje pokoju lub mieszkania. — Dzwonić po godz. 18 — tel. 885-39. 10250-G

2 POKOJE, kuchnia, przedpokój, c. o. etażowe, 45 m kw. (wanna w łuchni) zamienię na trzy lub dwa większe pokoje, mogą być piece. Wiadomość: Piastów 58/11. 10251-G

ZGORZELEC — mieszkanie M-2, centrum, 31 m kw., zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, 9 Maja 34/13. 10253-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, zamienię na 2 pokoje z nowego budownictwa. Ul. Bogusława 50/4. 10261-G

MIESZKANIE 3 pokoje, 2 kuchnie, łazienka, bal kon, piece, parter, zamienię na M-2. Szczecin, ul. Żupańskiego 8a/3 po godz. 16. 10282-G

BIAŁYSTOK — M-4 oraz 2 pokoje w Szczecinie, zamienię na większe. Szczecin, Długosza 21/9, po godz. 16 — Zachańko. 10292-G

MIESZKANIE w starym budownictwie, dwupokojowe, zamienię na dwu lub trzypokojowe z łazienką. Warunki do uzgodnienia. Tel. 36-367 po 17. 10294-G

TRZEBIATÓW — M-5, kwaterunkowe, komfortowe, I piętro, zamienię na podobne w Szczecinie, Gorzowie Wlkp., Zielonej Górze lub okolicach. Zając, Trzebiatów n/Regą, II Pułku Ułanów 3/4. 10305-G

MŁODE bezdzietne małżeństwo — członkowie spółdzielni poszukuje pokoju nieumeblowanego z używalnością kuchni i łazienki. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10314.

M-3, nowe budownictwo w Pomorzany, zamienię na M-4 nowe budownictwo w Podjuchach. Telefon 366-23, od 8—16. 10326-G

2 POKOJE, zamienię na 2 lub pokój. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 10323.

ŚWINOUJŚCIE — M-4, 3-pokojowe zamienię na równorzędne w Szczecinie. Oferty: Szczecin, ul. Potulicka 9/28, tel. 404-53-89. 10325-G

CIECHOCINEK — pokój na okres letni do wynajęcia. Tel. Szczecin 343-27. 10336-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, c. o., nowe budownictwo, kwaterunkowe, centrum, zamienię na 2 mieszkania M-3, nowe budownictwo. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10350.

2 POKOJE z kuchnią, łazienką, 46 m kw., piece, ogród, garaż, zamienię na większe. Wiadomość: tel. 389-35, po godz. 15. 10351-G

POKÓJ do wynajęcia. Szczecin-Głębokie, Sielska 10. 10377-G

MAŁŻEŃSTWO spodzie wające się dziecka poszukuje nieumeblowanego pokoju z używalnością kuchni i łazienki (chętnie w Gryfinie). — Tel. 362-21, godz. 17—19. 10384-G

MIESZKANIE jednopokojowe, kuchnia, łazienka (45 m kw.) c. o., telefon, w dobrym punkcie na Pogodnie, zamienię na większe mieszkanie w nowym budownictwie. Tel. 321-949. 10406-G

TORUŃ — własnościowe M-4, komfort, telefon, zamienię na podobne w Szczecinie. Szczecin, tel. 230-794. 10468-G

NOWE M-4 (Osiedle Arkońskie) zamienię na podobne na Osiedlu Kaliny, Przyjaźni. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10413.

ZŁOCZEW woj. Sieradz — mieszkanie 4-pokojowe, nowe budownictwo, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, ul. Łokietka 6/6. 10420-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju, umeblowanego z używalnością kuchni i łazienki. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10434.

M-3 (2 pokoje, łazienka, przedpokój, wnęka kuchenna, telefon), nowe budownictwo i 2 pokoje z kuchnią, stare budownictwo, zamienię na 3-pokojowe mieszkanie w nowym budownictwie lub starym z pełnym komfortem, najchętniej w śródmieściu z telefonem. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10436.

STARGARD Szczec. — nowe budownictwo — kwaterunkowe, 3 pokoje, telefon, garaż zamienię na 3 pokoje, nowe budownictwo w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10448.

MIESZKANIE — pokój, kuchnia, łazienka, I piętro, piec, samodzielne, zamienię na samodzielne mieszkanie, 2 pokoje lub na 3 nieduże. Ul. Mazurska 29/3, godz. 15—20. 10470-G

ODNAJMĘ pokój dwom panom. Ul. Żytnia 11. 10471-G

SŁUPSK — M-3, spółdzielcze, w nowym budownictwie, zamienię na podobne w Szczecinie. Słupsk, tel. 27-97. 10472-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, parter, możliwość założenia zakładu usługowego, zamienię na dwa mieszkania. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 10477.

WYNAJMĘ pokój dwom osobom. Tel. 299-36. 10495-G

WŁASNOŚCIOWE 3 pokoje, parter, 45 m kw., śródmieście, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10497.

3-POKOJOWE mieszkanie, centrum, wszelkie wygody, I p., elektryczne ogrzewanie zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Wiadomość: tel. 437-94, rano do godz. 9. 10509-G

ODNAJMĘ pokój samotnym. Różyckiego 24. 10515-G

SAMODZIELNY pokój, centrum, zamienię na większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10538.

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, stare budownictwo, zamienię na mniejsze nowe budownictwo. Boh. Warszawy 5/3. 10545-G

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania w Szczecinie, Hołubowski, Świnoujście, Śląska, 31. 10568-G

2,5-POKOJOWE mieszkanie z wygodami, nadające się na działalność handlową zamienię na dwa mieszkania. Tel. 479-88, godz. 9—12. 10563-G

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje nieumeblowanego pokoju na okres roku. Możliwość udzielania korepetycji. Tel. 72-808, po godz. 18. 10570-G

POKÓJ umeblowany wymaję trzem lub dwom panom. Krakowska 38. 10586-G

ODNAJMĘ mieszkanie dwupokojowe, komfort, telefon, na 1 rok. Tel. 203-147. 10596-G

MIESZKANIE kwaterunkowe, 2 pokoje z kuchnią, w nowym budownictwie w Czeladzi 9 km od Katowic, zamienię na równorzędne w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, tel. 452-43. 10608-G

OFICER PMH poszukuje pilnie mieszkania 2-pokojowego, komfortowego najchętniej Osiedle Kaliny, Pogodno. — Wiadomość: tel. 751-84 (wieczorem). 10600-G

PANI z dorosłą córką poszukuje pokoju subiektorskiego. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 10610.

MIESZKANIE własnościowe M-3, w Chełmie Lubelskim, zamienię na podobne lub większe w Szczecinie, kupię zdecydowanie M-4 własnościowe lub część domku. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10620.

FABRYKA
MECHANIZMÓW SAMOCHODOWYCH
„POLMO"
w Szczecinie

ogłasza

ZAPISY CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

do
PRZYZAKŁADOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
na rok szkolny 1977/78.

Szkoła przygotowuje do zawodu
TOKARZA oraz SZLIFIERZA.

Nauka trwa trzy lata.

Kandydaci celem przyjęcia do szkoły winni składać **w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego FMS przy al. Wojska Polskiego 186**

następujące dokumenty:

— 4 fotografie
— podanie
— życiorys
— odpis aktu urodzenia
— zaświadczenie stwierdzające oceny z siódmej klasy i z I półrocza ósmej klasy szkoły podstawowej.

Bliższych informacji udzielamy telefonicznie 744-01 wewn. 276.

2066-K

Informator Handlowy

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO W SZCZECINIE

Spodnie męskie i młodzieżowe, komplety męskie i młodzieżowe oraz sukienki i spódnice damskie i dziewczęce z texasu
w sklepach branżowych.

Stroje kąpielowe damskie i dziewczęce
jednoczęściowe i dwuczęściowe elastyczne w różnych kolorach i wzorach
oraz spodenki kąpielowe męskie i chłopięce do nabycia w sklepach branżowych.

Zapraszamy
do nowo otwartego sklepu specjalistycznego ze spódnicami damskimi przy ul. Bogusława 8.

Zegary ścienne z mechanizmem sprężynowym,
obudowa wykonana z drewna, fornirowana okleiną lakierowaną i polerowaną, posiadają dwusprężynowy napęd zapewniający poprawne działanie.
Polecają sklepy branży jubilersko-zegarmistrzowskiej.

◆ **Meble turystyczne:**
foteliki, stoliki, leżaki, krzesełka, taborety, łóżka.
◆ **Namioty:** 2, 3, 4, 5, 6-osobowe.
◆ **Śpiwory** 1 i 2-osobowe
w dużym wyborze kolorów, wzorów i fasonów
do nabycia w sklepach branży sportowej.

Łodzie z żywic — „ROMANA" 5-osobowe, „WANDA" 4-osobowe
oraz łodzie żaglowe „VELLA" 3-osobowe
polecają sklepy sportowe na terenie miasta Szczecina.

Sandały dziecięce ze skór naturalnych
w dużym wyborze fasonów, polecają sklepy:
— „ŚWIAT DZIECKA", pl. Lotników 1,
— „ALFA", al. Niepodległości 23.

Czółenka damskie letnie ze skór
naturalnych i syntetycznych na spodach poliuretanowych i innych — **polecają sklepy branżowe.**

14% OBNIŻKA CEN TELEWIZORÓW PROGRAMÓW CZARNO - BIAŁYCH
produkcji krajowej i z importu 16, 20 i 24-calowych.
Nabywcom nowych odbiorników przysługuje
15% BONIFIKATA
przy jednoczesnym zdaniu używanego telewizora w sklepie branżowym.

2182-K

ZARZĄD CECHU
RZEMIOSŁ METALOWYCH
I ELEKTRYCZNYCH
w Szczecinie

PRZYJMIE DO PRACY
w celu nauki zawodu
chłopców w wieku od lat 15 z ukończoną szkołą podstawową

w następujących rzemiosłach:
- ślusarstwo
- blacharstwo
- mechanika pojazdowa
- grawerstwo
- instalatorstwo sanitarne i ogrzewania
- instalatorstwo elektryczne
- elektromechanika
- modelarstwo

Zgłoszenia przyjmuje się w biurze Cechu — al. Wojska Polskiego 78 w Szczecinie w godzinach od 8—14.

1967-K

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

W dniu 25 czerwca 1977 r. o godz. 14 w Akademii Rolniczej w Szczecinie (ul. Janosika 8, sala 229) odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr Edwarda Grabikowskiego** nt. „Badania żywotności nasion roślin uprawnych przy pomocy ultrasłabej biochemiluminescencji (do wglądu w Bibliotece Głównej Akademii Rolniczej w Szczecinie, ul. Janosika 8). **Promotor — doc. dr hab. Janusz Sławiński.**

2187-K

WUSP ODDZIAŁ „URODA"

ŚWIADCZY USŁUGI DLA PANÓW

z zakresu
◇ FRYZJERSTWA
◇ KOSMETYKI
oraz
◇ MANICURE
I PEDICURE
W SALONIE
przy
AL. WOJSKA POLSKIEGO 49
(HOTEL GRYF).

Zapraszamy Panów do korzystania z naszych usług w godzinach od 7—21.

2186-K

Pogotowie Telewizyjne WPHW

— **ul. Wielka 25**
tel. 35-955 lub 35-696
— **ul. Komuny Paryskiej 40/9**
tel. 22-09-26
— **ul. Włościańska 1**
tel. 82-20-41

— **Stargard Szczeciński, ul. Armii Czerwonej 24, tel. 20-57**

1696-K

SZCZECIŃSKIE
ZAKŁADY GRAFICZNE
w Szczecinie,
al. Wojska Polskiego 128

wykonują prace

metodą

małej poligrafii

a w szczególności

◇ DRUKI
BROSZUROWANE

(skrypty,
instrukcje itp.)

z materiałów
własnych lub powierzonych.

Zamówienia przyjmuje Dział Gł. Specjalisty d/s Przygotowania Produkcji, tel. 22-40-47.

2211-K

DYREKCJA REJONOWA
KOLEI PAŃSTWOWYCH
w Szczecinie

uprzejmie informuje, że

POCIĄG POSPIESZNY
relacji
GDYNIA GŁÓWNA — BERLIN LICHTENBERG
MA POSTÓJ
na stacji Szczecin-Gumieńce od godz. 6.13 do 7.31

W celu umożliwienia dokonania kontroli celnej podróżnych — kasa biletowa stacji Szczecin - Gumieńce **prowadzi sprzedaż biletów i miejscówek wyłącznie do godz. 6.30.**

Po tej godzinie organa celne i graniczne rozpoczynają kontrolę paszportowo-celną i wejście do pociągu jest niemożliwe.

1991-K

OKRĘGOWE
PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCÓW WTÓRNYCH

SKUPUJE
ZUŻYTĄ ODZIEŻ ROBOCZĄ

w skład której wchodzą
◆ **ocieplacze watowane**
◆ **i fartuchy drelichowe.**

Odsprzedawana odzież musi być czysta (po wypraniu).

Skup prowadzą niżej podane oddziały:

Szczecin, ul. Robotnicza 30, tel. 23-29-88
Stargard, ul. Szczecińska 6, tel. 23-48
Gryfice, ul. Łąkowa 4 tel. 24-91
Łobez, ul. Bieruta 48 tel. 27-88
Świnoujście, ul. Duńska 5 tel. 52-25

2107-K

Szczecinianki zdobyły Puchar Gór Sowich

„Kusy" myśli o II lidze

SZCZECIN należy do nielicznych ośrodków w Polsce, które bez przerwy od kilkunastu lat posiadają zespoły w I lub II lidze piłki ręcznej. Dłuższy ligowy staż mają piłkarki. Zespół żeński Pogoni, oparty na dziewczętach MKS był niegdyś rewelacją w I lidze.

PIŁKA ręczna jest dyscypliną dość popularną, głównie wśrć młodzieży szkolnej. W Szczecińskiem jest sporo zespołów szkolnych, mało natomiast klubowych. Toteż w mistrzostwach okręgu z zespołów żeńskich z trudem udaje się skompletować jedną klasę — wojewódzką. Po prostu kluby do tej dyscypliny nie przywiązywały nie przywiązują większej wagi. Poza Pogonią poziom wyższy od wojewódzkiego reprezentowała jeszcze drużyna z Dąbia. Ostatnio zespołowi temu przybył nowy konkurent — SZS-AZS „Kusy". Klub ten zna ny dotychczas z pracy z młodzieżą stawia bowiem także na seniorki.

PIERWSZA drużyna „Kusego" zdobyła mistrzostwo okręgu i będzie reprezentować wraz z KS Dąbie, nasze województwo w rozgrywkach o wejście do II ligi. Jak nam wyjaśnił trener Zygmunt Romański, dziewczęta z „Kusego" mają szanse wywalczenia awansu. W ich grupie znajdują się następujące drużyny: DKS Dąbie, Warta Gorzów, LKS Orkan Słubice, AZS Koszalin, Zew Świebodzin, Warmia Olsztyn, Victoria Bartoszyce, Sparta Gnieźno. Rozgrywki odbędą się we wrześniu.

„Kusy" nie zaniedbuje pracy z młodzieżą. Zespoły juniorskie walczą o trofea na arenie krajowej. W półfinałach mistrzostw Polski juniorek szczecinianki zajęły drugie miejsce w swej grupie i występować będą w finałach, które rozpoczynają się jutro w Pruszkowie. Przeciwniczkami „Kusego" (w II grupie) będą: AZS Katowice, AZS Białystok i Budowlani Kielce. Zespół juniorek „Kusego" występował także w Dzierżoniowie odnosząc wspaniały sukces. Szczecianki wygrały turniej i zdobyły Puchar Gór Sowich. Ponadto nasze zawodniczki zdobyły wyróżnienia: dla najlepszej snajperki Emilia Alksmin, najwszechstronniejszej zawodniczki — Anna Bodera, najmłodszej piłkarki — Arkadia Petryk. Zespół „Kusego" oparty jest na uczennicach LO nr 2 ze Szczecina.

W CHWILI OBECNEJ w sekcji piłki ręcznej „Kusego" trenuje blisko 60 dziewcząt. Dwie zawodniczki: E. Alksmin i A. Bodera zostały wyznaczone do kadry na mistrzostwa Europy juniorek, 5 piłkarek „Kusego" wchodzi w skład wojewódzkiej kadry spartakiadowej. Dotychczas „Kusy" był zapleczem dla innych szczecińskich klubów. Jak nam wyjaśnił trener Z. Romański, obecnie SZS-AZS myśli o stworzeniu własnej, silnej drużyny seniorek. Pierwszą poważniejszą próbą sił dla „Kusego" będą wrześniowe rozgrywki o wejście do II ligi. (r)

WE WROCŁAWIU rozegrane zostały 12 bm. dwa mecze hokeja na trawie kobiet pomiędzy reprezentacjami Wrocławia i Opola. Oba mecze wygrały wrocławianki 6:0 i 6:1.
NA ZDJĘCIU: korner dla opolanek.
CAF-Hawałej-telefoto

79 sesja MKOl.

DZIŚ odbędzie się w Pradze otwarcie 79 sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Kierownictwo MKOl z przewodniczącym lordem Killaninem od kilku dni przebywa już w Pradze. Odbyła się seria posiedzeń komitetu wykonawczego MKOl., podczas których przedyskutowano w szczegółach program sesji.

Dyr. MKOl. Berlioux poinformowała dziennikarzy, 12 władze MKOl. aprobowały miejsce i termin najbliższego kongresu olimpijskiego, w których wezmą udział członkowie MKOl., przedstawiciele narodowych komitetów olimpijskich, międzynarodowych federacji sportowych oraz wybitni sportowcy. Kongres olimpijski odbędzie się w dniach 21 września — 3 października 1981 r. w Baden-Baden (RFN). Każdy narodowy komitet olimpijski będzie miał prawo przysłać na kongres 3-osobową delegację.

W Pradze odbyło się także posiedzenie komisji trójstronnej z udziałem przedstawicieli MKOl., narodowych komitetów olimpijskich oraz międzynarodowych federacji sportowych. Omawiane były sprawy finansowe, związane z podziałem wpływów z transmisji telewizyjnych z igrzysk olimpijskich.

Sport w TV

PROGRAM najciekawszych telewizyjnych transmisji z imprez sportowych na najbliższe dni:

ŚRODA — 15.VI
20.30 — 21.30 — „Wokół stadionów" — w tym międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Poczdamie oraz „Pafawag kontra Dolmel" (program II)

PIĄTEK — 17.VI
16.30 — 17.00 „Zapraszamy na stadiony" — przed Wimbledonem (program I)

SOBOTA — 18.VI
od 21.20 — Zawody lekkoatletyczne o Grand Prix Brdy (pr. I)

NIEDZIELA — 19.VI
8.45 — Wiadomości sportowe i ABC żeglarstwa (pr. I)
20.40—22.50 Lekkoatletyczne zawody o Memoriał J. Kusocińskiego oraz mecz piłkarski Brazylia — Polska (pr. I).

POKRÓTCE

POGODA spłatała podwójnego figla organizatorom i zawodnikom mitingu lekkoatletycznego WOZLA na stadionie warszawskiej AWF. Tuż przed rozpoczęciem zawodów nad stadionem przeszła ulewa i sędziowie zdecydowali się odwołać imprezę. Gdy większość zawodników opuściła stadion niespodziewanie wyszło słońce. W tej sytuacji na prośbę pozostałych jeszcze miotaczy kulą organizatorzy zgodzili się przeprowadzić ich konkurencję. Znajdujący się nadal w dobrej formie Władysław Komar (w poniedziałek na treningu osiągnął wynik w granicach 21 m) potwierdził ją, uzyskując wartościowy wynik 20,22 (serie: 19.92, 20,22, 19,76, 20,21, sp. 19,75).

* * *

W SZTOKHOLMIE odbył się międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, w którym wystąpili także reprezentanci Polski. Najlepiej spisała się Elżbieta Katolikowa, która odniosła zwycięstwo w biegu na 400 m ppł. z czasem 58,35. Jest to rekord tamtejszego stadionu olimpijskiego na tym dystansie.

Bronisław Malinowski na dyst. 5000 m był siódmy w czasie 13.44,91 min. Zwycięstwo odniósł Filbert Bayi (Tanzania) 13.23,07 przed Szwedem Danem Glansem 13.24,71 i Amerykaninem Duncanem Mac Donaldem 13.32,14 min. Szwed Gaerderud był 9 w 13.53,74 min.

Ognisko „Warszewo"

zaprasza

Turniej piłkarski dla nie zrzeszonych

OGNISKO TKKF „Warszewo" organizuje tradycyjny turniej piłki nożnej dla zespołów nie zrzeszonych. Zapisy przyjmuje sekretariat ogniska w terminie do 25 czerwca.

Eliminacje „Mundial 78" przed finiszem

MECZ Islandii z Irlandią Płn. (1:0) zakończył wiosenną turę eliminacji piłkarskich mistrzostw świata w strefie europejskiej. Następne pojedynki — dopiero jesienią. Dotychczas rozegrano 49 spotkań z 78 zaplanowanych. Do 3 grudnia, kiedy dojdzie do ostatniego pojedynku eliminacji Włochy — Luksemburg, reprezentacje krajów naszego kontynentu rozegrają jeszcze 29 spotkań eliminacji „Mundial-78".

ICH wyniki będą już miały decydujący wpływ na awans. W najlepszej sytuacji znajdują się obecnie drużyny Szwecji, Polski i Rumunii, które nie straciły ani jednego punktu, odnosząc przy tym cenne zwycięstwa na wyjazdach. Bez strat jest także zespół Włoch, ale czeka go jeszcze trudny mecz na Wembley, a także Austria.

W JEDNEJ grupie rozgrywki już zakończono. Węgry pozostawiły w pokonanym polu ZSRR i Grecję. Madziarzy czekają teraz na rywala, którym będzie trzeci zespół finału strefowego Ameryki Południowej (Brazylia, Peru lub Boliwia).

OTO krótki przegląd sytuacji w poszczególnych grupach:

PRZEBIEG rywalizacji w grupie I znamy wszyscy. Polacy „idą jak burza", mają na koncie trzy zwycięstwa w meczach wyjazdowych i w ostatnich spotkaniach z Danią i Portugalią w Chorzowie są zdecydowanymi faworytami. Finał „Mundial-78" jest dla naszych piłkarzy bardzo blisko.

W GRUPIE II prowadzą zdecydowanie Włosi, nie stracili punktu, wygrali w Rzymie z Anglią. Czeka ich jednak trudny mecz rewanżowy na Wembley, gdzie nawet o remis będzie bardzo trudno. Być może, że o awansie rozstrzygnie tu korzystniejsza różnica bramek. Finlandia i Luksemburg nie liczą się w rozgrywce.

ZNAKOMICIE wystartowali w grupie III piłkarze Austrii. Mają już na koncie trzy zwycięstwa, ale czekają ich trudne mecze wyjazdowe w Turcji i NRD. Każda z tych trzech drużyn ma jeszcze szanse awansu.

W GRUPIE IV — faworyci, Holendrzy potknęli się w pierwszym meczu z Irlandią Płn. (2:2), ale wygrali w Brukseli z Belgią i chyba oni właśnie pojadą do Argentyny.

BARDZO skomplikowana sytuacja panuje w grupie V. Francuzi zremisowali w Sofii, ale potem przegrali niespodziewanie z Irlandią, którą pokonała Bułgaria. Szanse są tu niemal równe, choć największe dać chyba należy Francuzom, którzy jesienią podejmą Bułgarię u siebie.

W GRUPIE VI — niemal pewnym faworytem jest Szwecja. Wygrała dwukrotnie ze Szwajcarią i raz z Norwegią. Nawet remis w rewanżowym meczu w Oslo jest równoznaczny z awansem Szwedów, ale także porażka nie pozbawia ich szans. Norwegów czeka bowiem trudny mecz w Szwajcarii.

W GRUPIE VII spotkały się trzy, niemal równorzędne zespoły. Walia, CSRS i Szkocja zanotowały po jednym zwycięstwie (u siebie) i jednej porażce (na wyjeździe). Rozstrzygną mecze rewanżowe.

NA DUŻĄ sensację zanosi się w grupie VIII. Faworyt — Jugosławia — przegrał dwa mecze w Hiszpanii i u siebie z Rumunią. Ten ostatni zespół stał się w ten sposób pierwszym kandydatem do awansu, tym bardziej, że wygrał także u siebie z Hiszpanią.

Gwiazdy lekkiej atletyki na Memoriale J. Kusocińskiego

TRADYCYJNY Memoriał im. J. Kusocińskiego nie jest już imprezą warszawską. Po raz drugi z kolei lekkoatleteów startujących w tym największym i najbardziej prestiżowym mityngu polskim przygarnia obiekt bydgoskiego Zawiszy. Tegoroczny memoriał ponownie połączony z zawodami o Grand Prix Brdy odbędzie się 18 i 19 bm. W tym układzie zawody obejmować będą niemal komplet konkurencji zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn. Organizatorzy postarali się o znakomitą obsadę niektórych konkurencji (tyczka, skok wzwyż mężczyzn, sprinty mężczyzn, biegi średnie), chociaż europejscy mistrzowie bieżni, skoczni i rzutni z nielicznymi wyjątkami będą słabo reprezentowani. Jest to tym dziwniejsze, że w kalendarium EAAF nasza prestiżowa impreza była zaliczana do priorytetowych i miała być eliminacją do tzw. reprezentacji Europy na zawody o Puchar Świata. Z sprintach kobiet rywalkami Ireny Szewińskiej będą: medalistka olimpijska Kubanka Chivas oraz świetna Angielka Lynch. Na 800 m Elżbieta Katolikowa zmierzy się z koalicją biegaczek NRD oraz z b. rekordzistką świata na dystansie 800 m Bułgarką Zlatewą Kolewą.

Dobrą obsadę będzie miał także skok wzwyż kobiet, awizowano przyjazd Amerykanki Huntley (191 cm), Kanadyjki Brill (190 cm) oraz reprezentantki ZSRR Fedorczuk, z pozostałych zawodniczek zagranicznych warto jeszcze wymienić oszczepniczkę Kathy Schmidt (USA), miotaczkę kulą Slupianek (NRD) (21,30) oraz biegaczkę na 1500 m Francie Larrieu-Lutz (USA).

W konkurencjach mężczyzn, głównymi konkurentami czołówki polskiej będą ekipy: Kuby, Kenii, USA i Tanzanii. W sprintach wystąpią Sylvio Leonard (9,9) Lara (obaj Kuba) oraz uzyskujący ostatnio świetne wyniki Amerykanin Edwards (10,18 i 20,13) w br. W biegu na 400 m zapowiedziany jest start Alberto Juantoreny (Kuba), który zmierzy się z czwórką Amerykanów oraz naszymi asami Jerzym Pietrzykiem i Ryszardem Podlasem. Juantorena wystąpić ma także na 800 m, gdzie za głównego przeciwnika będzie miał prawdopodobnie zawodnika USA Enyarta. Nie dojdzie więc do pojedynku, na który oczekuje z niecierpliwością lekkoatletyczny świat Juantorena kontra Mike Boit (Kenia). Kenijczyk bowiem przysłał do PZL zgłoszenie zapowiadając start tylko na 1 500 m. Będzie miał jednak równie trudne zadanie, gdyż wystąpi rekordzista świata na tym dystansie Filbert Bayi (Tanzania). W głównym biegu memoriału na 5 000 m nasz Bronisław Malinowski będzie miał za najgroźniejszych przeciwników Tanzańczyków Nyambui i Yumę. Znakomicie zapowiadają się pojedynki w skokach, z których rodzynkiem powinna być tyczka. Oto nazwiska, które widnieją na liście zgłoszeń: Bell, Ripley, Tully (wszyscy USA), Baird (Australia). Jeśli dodamy tu nazwiska polskich tyczkarzy oraz nie potwierdzonych jeszcze Francuzów Abada i Bellota, to z czołówki światowej zabraknie jedynie rekordzisty świata Robertsa (USA) oraz Fina Kaliomacki. W skoku wzwyż Jacek Wszoła i jego koledzy zmierzą się z czwórką b. dobrych Amerykanów: Woodsem, Kotinkiem, Embree i Fernem. W trójskoku o pierwszeństwo walczyć będą zapewne Piskulin (ZSRR), Banks (USA) i Kohlmsee (RFN). Z pozostałych dyscyplin warto jeszcze wymienić nazwiska wicemistrza olimpijskiego w biegu na 110 m ppł Alejandro Casanasa (Kuba), Fostera (USA) i Czerewanowa (ZSRR), oszczepnika Franka Wessinga (RFN), młociarza Encsi (Węgry), dyskobola Stadela oraz specjalistę 400 m ppł Andrewsa (USA).

Wiceprezes AIBA z wizytą w Polsce

W WARSZAWIE przebywał z kilkudniową wizytą Amerykanin Donald Hull — wiceprezes światowej federacji boksu amatorskiego (AIBA). D. Hull — członek komisji AIBA odpowiedzialny za cykl przygotowań do olimpijskiego turnieju bokserskiego, przebywał na zaproszenie komitetu organizacyjnego olimpiady moskiewskiej w stolicy Kraju Rad. Zgodnie z planami organizatorów walki olimpijskiego turnieju w boksie odbędą się w specjalnie wydzielonej części krytego stadionu, mogącego pomieścić 45 tys. widzów. Dla boksu przewiduje się wydzielenie widowni dla ok. 18 tys. osób. Organizatorzy uwzględnili sugestię D. Hulla i zapowiedzieli przygotowanie większej liczby miejsc do treningu, usytuowanych w niewielkiej odległości od włoski olimpijskiej. Jeśli do Moskwy przyjedzie 450 bokserów, walki eliminacyjne odbędą się na dwóch ringach, w przypadku mniejszej liczby uczestników — na jednym.

PRZY okazji wizyty D. Hulla w Polsce ustalono, że 9 sierpnia br. do USA wyjedzie nasza reprezentacja bokserska, która rozegra 13 sierpnia w Las Vegas oficjalne spotkanie z USA, a następnie uczestniczyć będzie w turniejach w Detroit, New Jersey i Hartford.

Puchar Lata w Świnoujściu

Pierwszy mecz 25 czerwca

W SOBOTĘ, 25 czerwca piłkarze Pogoni stoczą pierwszy w tym roku mecz w ramach rozgrywek o Puchar Lata. Ich przeciwnikami będzie duński zespół Boldklub Kjoebenhafns (Kopenhaga). Jak już informowaliśmy, ze względu na trwający remont płyty głównej stadionu przy ul. Twardowskiego, portowcy mecze Pucharu Lata rozgrywać będą w Świnoujściu. Sobotnie spotkanie rozpocznie się o 18.

Świnoujski OSiR „Wyspiarz" prowadzi już przedsprzedaż biletów na zamówienia zbiorowe oraz indywidualne. Wiemy, że sympatycy Pogoni ze Szczecina chcieliby także obejrzeć to spotkanie. Pogoń powinna więc prowadzić przedsprzedaż także w Szczecinie.

Kolarstwo

Ogniwo Szczecin na czele

W ŻYRARDOWIE rozegrano IV serię zawodów kolarskich na torze o puchar „Sztandaru Młodych". Bardzo dobrze spisali się młodzi zawodnicy Ogniwa Szczecin, którzy we wszystkich wyścigach zajmowali wysokie pozycje.

I tak w sprincie St. Żak i M. Serebin zajęli dwa pierwsze miejsca. W wyścigu dystansowym zwyciężył M. Serebin a na 5 miejscu uplasował się K. Jędruszek. Na 500 m M Serebin był trzeci a St. Żak zajął 4 miejsce.

Drużynowo: 1) Społem Łódź, 2) Ogniwo Szczecin.

Po czterech seriach prowadzą młodzi kolarze Ogniwa Szczecin z przewagą 16 pkt. nad Żyrardowianką. (B.T.)

„Elektromontaż" w finale

W PONIEDZIAŁEK w sali Zespołu Szkół Samochodowych, odbyły się półfinały w piłce siatkowej mężczyzn będące eliminacją do Centralnej Spartakiady „Elektromontażu".

Siatkarze „Elektromontażu" Szczecin po zwycięstwie nad „Elektroprojektem" Warszawa 3:0 awansowali do finału, który odbędzie się we wrześniu w Łodzi. (bt)

Turniej tenisowy w Londynie

PRZED rozpoczęciem tradycyjnych rozgrywek wimbledońskich, w Londynie rozgrywany jest międzynarodowy turniej tenisowy. Bierze w nim także udział rozstawiony z nr 1 w Wimbledonie Amerykanin Jimmy Connors. W pierwszej grze Amerykanin odniósł zwycięstwo nad Szwedem Johanssonem 6:1, 6:4. Partner Wojciecha Fibaka w deblu Dick Stockton wyeliminował Australijczyka Creally 6:3, 6:4.

Inne ciekawsze wyniki pierwszej rundy: Andrew (Wenezuela) — Laver (Australia) 0:3, 6:4, Ramirez (Meksyk) — Drysdale (W. Bryt.) 8:9, 9:8, 6:4, Feavdr (W. Bryt.) — McNair (USA) 6:2, 9:8, Lutz (USA) — Gorman (USA) 6:1, 6:4, Pfister (USA) — Riessen (USA) 2:6, 8:6, 11:9, Tanner (USA) — Wayman (W. Bryt.) 6:3, 6:4, Dibley — (Australia) — Solomon (USA) 9:7, 6:3, Fairlrlie (N. Zelandia) — Ruffels (Australia) 6:3, 4:6, 6:4.

ŚRODA, 15 CZERWCA

DZIŚ: Wita, Jolanty
JUTRO: Aliny, Justyny

POGODA

W CIĄGU dnia rozwój chmur kłębiastych, przelotne opady deszczu i burze. Temp. do 29 st. Wiatry słabe, umiarkowane, północno-wschodnie.

DZIŚ w Szczecinie ciśnienie wynosi około 1007,5 milibara (755,7 mm Hg). W ciągu dnia niewielki spadek ciśnienia.

TEATRY

POLSKI — „Skiz" g. 19; WSPÓŁCZESNY — „Farsa mrocznych" g. 19.30; MUZYCZNY — „Rose Marie" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-73) — „Szacowni nieboszczycy" g. 15.30, 18, 20.15 — wł., l. 18; czwartek: g. 13.15, 15.30, 18, 20.15; „Szary okrutnik" g. 9, 11; KOSMOS (tel. 380-03) — „Brawurowe porwanie" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — USA, l. 18 — panoram. (środa i czwartek); BAŁTYK (tel. 733-35) — „Człowiek z marmuru" g. 16.30 — pol., l. 15; „Powodzenia stary" g. 19.30 — fr., l. 15; czwartek: „Człowiek z marmuru" g. 16, 19.30; COLOSSEUM (tel. 458-18) — „Robert i jego małpka" g. 9 11.15 — CSRS; „Na tropie Vilby'ego" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 (środa i czwartek); POLONIA (tel. 22-18-34) — „Podróż kota w butach" g. 16 — jap. — panoram.; „Ostatni pociąg z Gun Hill" g. 18, 20.15 — USA, l. 15; czwartek: „Podróż kota w butach" g. 16; „Dyl Sowizdrzał" g. 18, 20 — NRD, l. 15; PIONIER (tel. 475-02) — „Piracki skarb" g. 10, 17; „Winnetou" g. 11, 13, 15 — panoram., jap.; „Sami swoi" g. 18, 20 — pol.; „Chinatown" g. 22 — USA, l. 18 — panoram. (środa i czwartek); DRUŻBA (tel. 356-95) — „Król, dama, walet" g. 15.30 — RFN, l. 18; OGRODOWE — „Złoto dla zuchwałych" g. 21.45 — jug., panoram.; DERBY — „Mr Majestyk" g. 21.30 — USA, l. 15; PROMIEŃ — „Tomasz" g. 16, 18, 20 — fr., l. 15; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Terror Mechagodzilli" g. 16.30, 18.15 — jap., panoram.; „Jadzia" g. 20 — pol., l. 12; MEWA (Żelechowo) — „Przygody Gerarda" g. 18.30 — ang., panoram., l. 15; PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Barwy ochronne" g. 18 — pol., l. 15; „Ryzykant" g. 20 — USA, panoram., l. 15; HUTNIK (Stołczyn) — „W upalną noc" g. 17.30, 19.30 — USA, l. 15; 1 MAJ (Żydowce) — „Godziny grozy" g. 17.30, 19.30 — ang., l. 15; BAJKA (Police) — „Pietaszek i Robinson" g. 17, 19 — ang., l. 12; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) — „Trzęsienie ziemi" g. 20 — USA — panoram., l. 15; SYRENKA (Jasienica) — „Powrót tajemniczego blondyna" g. 18 — fr., l. 15; HETMAN (Pomorzany) — „Królowa pszczół" g. 17 — pol., l. 12; „Charley Varrick" g. 19 — USA, l. 18; INA (Stargard) — „Nietrwałe szczęście" — jap., panoram., l. 15; ROBOTNIK (Pyrzyce) — „Ponad strachem" — fr., l. 15; WISŁA (Goleniów) — „Sam na sam" — pol., l. 15; „Ostatni pociąg z Gun Hill" — USA, l. 15.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych: Malarstwo polskie; Pokaz jednego obrazu — temat marynistyczny: Władztwo Książąt Pomorskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat: Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej: Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Wystawa przyrodnicza: ptaki; Kuchnia staropomorska — g. 9—15; TEATR „PLECIUGA" — foyer — „Świat dziecka w oczach plastyka": KLUB „13 MUZ" — pl. Żołnierza 2 — Architektura statków.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Pomorzany; CHIR. — Piotra Skargi; POŁOŻNICTWO — Gołęcino; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; NAD ODRĄ 18 — g. 15—8; STOMATOLOGICZNA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 20—7.

APTEKI

WIELKA 17 (dodatkowo odtrutki i tlen) — tel. 372-75; WOJ. POL. 17 — tel. 352-61; WOJ. POL. 134 — tel. 749-00; STOŁCZYN — NAD ODRĄ 20 — tel. 23-94-22; PODJUCHY — pl. Wolności 5 — tel. 61-28-20.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7—21;

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 30 — tel. 428-32 — g. 8—18;

KOLEJOWA — tel. 460-23; Pociągi przyjeżdżające — 934; Pociągi odjeżdżające — 833.

USŁUGI — tel. 428-14 i 473-15 — g. 8—19.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kol.). 16.30 TV Klub Seniora. 17 Dla dzieci „Zgadywanki obrazkowe". 17.30 Losowanie Małego Lotka. 17.45 Teleturniej muzyczny (kol.). 18.35 „Skarby siódmego kontynentu" (kol.). 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 KIF „Wieśniak na rowerze" — bułg. (kol.). 22.15 Program muzyczny „Ryszard i Kinga" (kol.). 22.40 Dziennik (kol.).

PROGRAM II

16.00 „Rewia targowa" (kolor). 16.35 Film rum. „Nadzieja nie umiera o świcie". 18.10 Dla młodych widzów „Skrzydła". 18.40 Kronika. 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 Studio Sport (kol.). 21.30 „24 godziny" (kol.). 21.40 Film dokum. „Panama — Soberana" (kol.). 22.25 Dialogi z przeszłością (kol.). 22.55 „Ocalić od zapomnienia".

CZWARTEK

PROGRAM I

6.30 i 7 Szkoła średnia — matematyka i j. polski. 9 Bajkowy poranek TV. Najmłodszych. 9.55 Film bułg. „Wieśniak na rowerze" (kol.). 15.40 TV informator wydawniczy. 16 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kol.). 16.30 „Nie tylko dla wędkarzy" (kol.). 17 Teleferie. 18 Poligon (kol.). 18.20 Eureka (kol.). 18.50 Radzimy rolnikom (kol.). 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 Teatr Sensacji „Cel uświęca środki". 21.30 Pegaz (kol.). 22.15 Operowe qui-pro-quo (kol.). 23.05 Dziennik (kol.).

PROGRAM II

15.55 Film NRD „Na przykład Józef" (kol.). 17.25 „Sytuacje" — pr. oświatowy. 17.55 Kino filmów animowanych (kol.). 18.40 Kronika. 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 Show z Herlockiem Holmesem (kol.). 21.20 „24 godziny" (kol.). 21.30 Z bratnich stolic. 22 Kino miniatur.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

16.20 Magazyn międzynarodowy. 17.05 Wiadomości. 17.10 Sztuka TV „Czarownice z Salem". 18 Teatr Kukiełek. 19.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 20 Filmy trickowe. 20.25 Prognoza pogody, kronika. 21 Reportaż „Erfurt". 21.40 Galeria TV. 21.45 Program rozrywkowy. 22.55 Sport 23.40 Kronika

CZWARTEK

9 J. rosyjski. 9.55 Kronika. 10.30 Reportaż. 11.10 Galeria TV. 11.15 Studio Halle. 12.25 Sport. 13.10 Humoreska — „Zeszedł na psy". 13.40 Wiadomości. 13.45 Jęz. angielski. 16.20 „Dziennik wietnamski". 17.15 Program z Rostocku. 18 „Delta Dunaja". 18.25 Wiadomości. 18.30 Program dla młodzieży. 19 Program dla wsi. 19.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 20 „Zapytajcie prof. Kaula". 20.25 Prognoza pogody, kronika. 21.35 Rozmaitości z W. Schwabe. 22.35 Kronika. 22.45 Program rozrywkowy. 23.15 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I

(na fali 1322 m)

WIADOMOŚCI: 15, 16, 19, 20, 21, 22, 0.01.

14.00 Studio „Gama". 14.25 Studio „Gama". 15.05 List z Polski. 15.10 Studio „Gama". 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.33 Z festiwalowego archiwum. 18.15 Polskie zespoły jazzowe. 19.40 Z kompozytorskiej teki Irvinga Berlina. 20.05 Naukowcy — rolnikom. 20.20 Spotkanie z gwiazdą. 21.05 Kronika sportowa. 21.20 Koncert Chopinowski. 22.30 Ludzie, epoki, obyczaje. 22.45 Muzyczny kącik wspomnień. 23.00 Minął dzień. 23.12 Wiadomości sportowe. 23.15 WOSPRITV dla słuchaczy w kraju i za granicą. 0.11 Program nocny z Wrocławia.

PROGRAM II

(na fali 230 m i UKF 67,52 MHz)

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.

14.30 Studio „Słonecznik". 14.50 Gra Kaja Danczowska. 15.30 Radioferie. 16.10 Gitara klasyczna i jej mistrzowie. 16.40 PAW. 17.00 Muzyka ludowa Wschodu — Japonia. 17.20 Teatr PR „Ostatni stołik". 18.40 Pod skrzydłami Hermesa. 19.00 Koncert wieczorny. 20.00 Dla wsi i rolnictwa. 20.15 Choroby społeczne nadal groźne. 20.30 Muzyka ze starych płyt. 21.40 Korespondencja z zagranicy. 22.00 Metr książek w każdym domu. 22.15 Szkic portretu Genadija Aigiego. 22.30 Magazyn Studencki. 23.40 Redakcja Muzyczna.

PROGRAM III

(UKF 65,94 MHz)

15.10 Fantazja elektryczna. 15.30 Herbatka przy samowarze. 15.50 „Ku słońcu" — gra Spisek Sześciu. 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki. 16.20 Michał Tariwierdijew w studiu filmowym. 16.45 Nasz rok 77. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Reportaż „Pamięci dobrych ludzi". 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Pocztówka dźwiękowa z Paryża. 19.00 Co wieczór powieść. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Ciało mojego wroga". 20.00 Muzyka. 20.40 Na poboczu wielkiej polityki. 20.50 Granados inaczej. 21.00 Zgryz — magazyn Macieja Zembatego. 22.08 Gwiazdą siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Nowe tomiki poetyckie. 23.10 Czas relaksu.

PROGRAM IV

(UKF 68,78 MHz)

14.25 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 15.05 Widziane z radia. 15.25 Książki, które na was czekają. 15.55 Aktualności kulturalne. 16.05 Muzyka Karola Szymanowskiego. 16.40 PAW. 17.00 Muzyczny program stereofoniczny. 18.00 „Wołanie horyzontów". 18.25 Tajemnice materii. 18.40 W trosce o słowo i treść. 19.00 Ekonomia na co dzień. 19.30 Program stereofoniczny. 22.15 Rozmowy o książkach. 22.35 Przypominamy grupę „The Seekers".

Karygodny „żart"

TRWA remont-smołowanie dachu domu przy al. Bohaterów Warszawy 99. Remont — wiadomo — oznacza dla mieszkańców budynku pewne niedogodności. Z tym się jednak lokatorzy pogodzili. Nie mogą wszakże cieszyć się z ordynarnego dowcipu, jaki sprawił im ktoś z ekipy remontowej. Otóż dmuchawę służącą do przesypywania piasku ktoś złośliwy podłączył do komina na dachu. Chmury sadzy poleciały przez piece do mieszkań. „Żart" to doprawdy karygodny. (i)

PRACA

NIERUCHOMOŚCI

ROZPOCZĘTĄ budowę trowy wolno stojący w **BARDZO** spokojna dwu domku — Pogodno, sprze Dąbiu sprzedam. Oferpółletnia Monika pil- **Konieczne** miesz- ty: Biuro Ogłoszeń — nie poszukuje opiekun- kanie własnościowe z Szczecin 10166.
ki. Dzwonić po 17, tel. garażem. Oferty: Biuro **KRAKÓW!** Segment do-
736-07. 10668-G Ogłoszeń Szczecin 10143. mu dwurodzinnego, su-

DOM jednorodzinny pię

perkomfortowego — 3 pokoje plus pojedynka, garaż, ogródek — sprzedam. Oferty: 15035 „Prasa" Kraków, Wiślna 2. 2180-K

RÓŻNE

ANTENY instaluje „Dipol", tel. 399-76, godz. 7—16, 20—22. 9679-G

UWAGA! Świadkowie wypadku zderzenia Trabanta z Tarpanem w dniu 27 maja 1977 r. godz. 14.15 na skrzyżowaniu ulic Gontyny i Emilii Plater uprzejmie proszeni są o skontaktowanie się z nr tel. 222-627, po godz. 16. 10686-G

GARAŻ do wynajęcia — ulica Rugiańska. Tel. 22-76-96. 10140-G

TELEWIZYJNE pogotowie „Elektronik", tel. 23-24-66. 8641-G

POGOTOWIE telewizyjne — Dydo, tel. 22-84-82. 10123-G

WYKONUJE usługi w zakresie naprawy, konserwacji i instalowania urządzeń gazowych, tel. 37-183. 9836-G

SPRZEDAŻ

FIATA 1500, rok 1974, stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 730-21 po 17. 10142-G

SYRENĘ 104, rok produkcji 1972, błotniki plastikowe, silnik po remoncie — sprzedam. Kobylanka, Leśna 2, tel. Stargard Szczec. 36-19. 80-P

FIATA 1500 i Syrenę 105 — sprzedam. Stargard, tel. 67-60. 79-P

FIATA 127 p, rocznik 1976 sprzedam. Chopina 74/7. 10634-G

WARSZAWĘ 223 — sprzedam. Ul. Legnicka 13/14, od 17. 10631-G

DYWAN 2,5X3,5, nowy, bardzo ładny — sprzedam. Tel. 355-81. 10635-G

URZĄDZENIA do produkcji rurek włoskich z bitą śmietaną — sprzedam. Tadeusz Szmytkowski, 89-200 Sulęcin, Żeromskiego 52/2. 76-P

LOKALE

MIESZKANIE spółdzielcze M-3 w Radomiu, zamienię na podobne w Szczecinie lub Świnoujściu. Wiadomość: Świnoujście, ul. Śląska 53 — Kotkowski. 10632-G

M-4, 2 pokoje, śródmieście, zamienię na M-4 3-pokojowe. Tel. 448-85. 10633-G

ZGUBY

UNIEWAŻNIA się skradzioną pieczątkę o treści: WSS „Społem" Oddział Szczecin Bp-89. 11032-G

10 CZERWCA zginął pies pekińczyk. Pani która zaopiekowała się nim na ulicy Pocztowej, proszona jest o odprowadzenie psa za wynagrodzeniem. Jagiellońska 74/23. 11049-G

12. VI. zginął żółty kundel na pl. Grunwaldzkim. Proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Śląska 9/17. 11140-G

HELENIE BUKOWSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa
i współpracownicy
z Przemysłowego Specjalistycznego
Zespołu Opieki Zdrowotnej
w Szczecinie.

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie oraz uczestniczyli w ostatniej drodze

śp.
ZYGMUNTA HOLDERNEGO

a w szczególności dyrekcji, Radzie Zakładowej i pracownikom Państwowych Pracowni Konserwacji Zabytków oraz dyrekcji i pracownikom Zasadniczej Szkoły PKP

serdeczne podziękowania

składa

ŻONA Z RODZINĄ.

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

W dniu 25 czerwca 1977 r. w Akademii Rolniczej Wydział Rybactwa Morskiego i Technologii Żywności ul. K. Królewicza 4 pawilon „A" odbędą się następujące obrony publiczne rozpraw doktorskich:

1. godz. 10 **mgr inż. Cecylii Cykowskiej** tytuł rozprawy: „ZMIANY W MIKROSTRUKTURZE SKRZELI I NERKI PSTRĄGA TĘCZOWEGO (Salmo gairdneri Richardson) INTRODUKOWANEGO DO MORZA", **promotor prof. dr hab. Aleksander Winnicki.** 2. godz. 13 **mgr Stefana Hłonda** tytuł rozprawy: „BADANIA NAD PRZEŻYWALNOŚCIĄ PRĄDKÓW GRUŹLICY TYPU LUDZKIEGO, BYDLĘCEGO I PTASIEGO W RYBACH SŁODKOWODNYCH", **promotor doc. dr hab. Andrzej Chodyniecki.** Wszystkie wymienione wyżej rozprawy doktorskie znajdują się do wglądu w Bibliotece Głównej Akademii Rolniczej, ul. Janosika 8. 2205-K

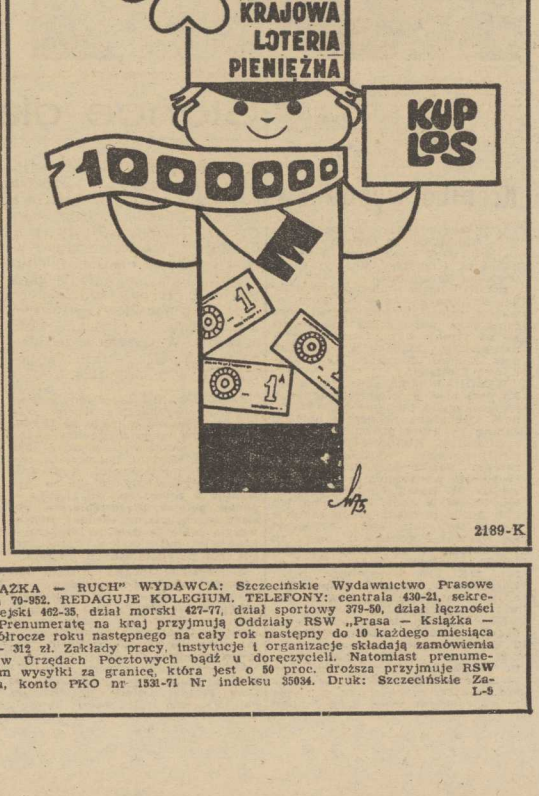

2189-K

„KURIER SZCZECIŃSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH" WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 79-952. REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelny 457-41, sekretarz redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (we wn. 83), dział miejski 462-35, dział morski 427-77, dział sportowy 379-50, dział łączności z czytelnikami 450-21, Biuro Ogłoszeń 394-34, red. poranna (po godz. 6) 224-028, 224-250, dalekopisy 224-018. Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego na cały rok następny do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 Nr indeksu 35034. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. L-9

Notatnik szczeciński

◆ INDYWIDUALNA wystawa fotograficzna Aleksandra Tomaszewskiego z Poznania pt. „Wspomnienia" czynna będzie w Galerii Fotografiki „Factum" w pawilonie „Ruchu" przy ul. Krzywoustego, od dziś do końca czerwca.

◆ JUTRO, 16 bm. o godz. 16.30 w Politechnice Szczecińskiej przy al. Piastów 50 (sala nr 230) dr Teresa Bury z Instytutu Matematyki PS wygłosi odczyt naukowy „O istnieniu koneksji liniowej wyznaczonej przez pole tensora typu (1,1) kowariantnie rekurentnego w przestrzeni n- wymiarowej".

◆ SPOTKANIE członków Klubu „Srebrnego Włosa" przy DKK „Słowianin", planowane na 16 bm. zostało przełożone na czwartek 23 bm.

Zaniedbany plac zabaw

NA zapieczu bloków nr nr 32—38 przy ul. Wielkiej część podwórka przeznaczono na boisko dla młodzieży, część oddano w użytkowanie najmłodszym lokatorom. Boisko dla dzieci starszych jest starannie utrzymane, a namalowany na płycie betonowej „kort tenisowy" cieszy się dużym powodzeniem potencjalnych następców Fibaka. Gorzej potraktowano kilkulatków — obok trzepaka wśród gruzu i śmieci stoją smętnie dwie połamane huśtawki — oto i cały plac zabaw dla milusińskich. (su)

Z Pogodna do Śródmieścia

List szedł dwa tygodnie

WCZORAJ dopiero dotarł do nas list zgłaszający Miejskie Przedszkole nr 10 przy ul. Wołogoskiej do konkursu „Cały Szczecin w kwiatach". Równo dwa tygodnie temu minął termin składania zgłoszeń. Tu jednak zawiniła poczta. List został nadany 30 maja (na jeden dzień przed zamknięciem listy uczestników konkursu), a zatem przedszkole przy ul. Wołogoskiej weźmie udział w konkursie.

Zdumienie budzi jednak fakt, że miejscowy list polecony drogę z Pogodna do Śródmieścia pokonywał ponad dwa tygodnie! (l)

W tym roku powstanie na rogatkach miasta

Wielka rzeźnia drobiu

JUŻ podczas tegorocznej gwiazdki jeść będziemy pierwszy drób przetworzony w nowym, wielkim zakładzie, wznoszonym w Szczecinie-Dąbiu. Jest to jede z pięciu tego typu obiektów zakupionych ostatnio za granicą.

NOWY zakład — to samodzielna wyspecjalizowana placówka, w skład której wchodzi szereg pomniejszych obiektów. Jej centralnym punktem jest wielka hala rzeźni o powierzchni 13,5 tys. m kw. i zdolności przerobowej 70,5 ton mięsa dziennie.

Praca jest tu całkowicie zautomatyzowana. Uruchomiony zostanie także zakład wytwarzający wędliny i wyroby garmażeryjne z drobiu, który codziennie dostarczy do sklepów 5 ton przetworów.

PONADTO wznoszony jest tunel zamrażalniczy, spora chłodnia oraz zakład przerobu odpadków, w którym wytwarzana będzie mączka pasztowa. Równocześnie powstaje własna oczyszczalnia ścieków o wielkiej wydajności (98 procent oczyszczenia) i kotłownia. Druga część zakładu — budynki administracyjne, warsztaty samochodowe i część socjalna — budowana będzie nadal już po uruchomieniu produkcji. Całość inwestycji zakończona zostanie pod koniec przyszłego roku.

Rozruch technologiczny nowego zakładu przemysłu spożywczego w Szczecinie obliczony został — zgodnie z normami technologicznymi — na 6 miesięcy. Dyrekcja przedsiębiorstwa, które już rozpoczęło rekrutację 700-osobowej załogi (w tym 500 kobiet) spodziewa się znacznego skrócenia terminu osiągnięcia pełnej zdolności produkcyjnej. Część nowo zatrudnionych pracowników odbywa obecnie praktyki w NRD, a od września br. zasili zakład podobnego typu w Goleniowie, gdzie pracować będzie na drugą zmianę.

Łączny koszt inwestycji przekracza miliard złotych. Ale równocześnie z nią odbywa się rozbudowa zakładu surowcowego dla rzeźni drobiu. W wielu PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i spółdzielniach kółek rolniczych powstają olbrzymie kurniki i fermy łącznej wartości 1,2 mld zł. Teraz chodzi o to, by tak zsynchronizować podejmowane przedsięwzięcia, aby równocześnie z uruchomieniem zakładu rozpoczęły się dostawy.

Mieszkańcy naszego województwa znajdują się w krajowej czołówce konsumentów drobiu. Jemy średnio 10,5 kg tego smacznego mięsa rocznie, w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Wyprzedza nas pod tym względem jedynie warszawskie województwo stołeczne. W odniesieniu do miasta wskaźnik ten jest znacznie wyższy: 15,5 kg rocznie, co oznacza, że drób zdobył sobie silną pozycję na szczecińskim rynku mięsnym. Uruchomienie nowego zakładu pozwoli przede wszystkim na zwiększenie dostawy ptactwa świeżego i mrożonego (kury, kurczęta i kaczki) oraz wprowadzenie do sprzedaży znakomitych wędlin z drobiu.

Z TĄ problematyką zapoznał wczoraj władze miejskie, podczas spotkania z przedstawicielami załogi, dyrektor naczelny Szczecińskich Zakładów Drobiarskich Zbigniew Szumski. Obecny na spotkaniu prezydent Szczecina Jan Stopyra przyrzekł udzielić przedsiębiorstwu pomocy w zorganizowaniu dowozu pracowników do nowego zakładu, wygospodarowaniu pewnej liczby miejsc dla dzieci załogi w żłobkach i przedszkolach oraz pomóc w znalezieniu miejsc noclegowych w działających na terenie miasta hotelach robotniczych. (ten)

Komunikat DOKP

Z POWODU prac torowych na odcinku Choszczno — Stargard Szczec. w dni robocze w okresie od 16 czerwca do 2 lipca br. zmieniony zostanie rozkład jazdy pociągów pasażerskich w sposób następujący: pociąg odjeżdżający z Choszczna o godz. 13.25 do Szczecina kursować będzie o 8 min. wcześniej, tj. odjazd z Choszczna godz. 13.17, a pociąg odjeżdżający zwykle z Choszczna o godz. 12.37 do Szczecina-Niebuszewa — kursować będzie o 39 minut później, przez Szczecin Gł., w połączeniu z wyżej wymienionym pociągiem — o godz. 13.17.

Gdzie są dzwonki?

JEDEN z naszych Czytelników odwiedził ostatnio redakcję w poszukiwaniu odpowiedzi na dręczące go pytanie. Już od dłuższego czasu poszukuje bezskutecznie w szczecińskich sklepach prostego dzwonka elektrycznego, który mógłby zainstalować przy drzwiach wejściowych. Jak na razie jego poszukiwania zakończyły się fiaskiem. Co na ten temat handlowcy?

Wagony dla niepalących

MAJĄC na uwadze potrzebę ochrony organizmu ludzkiego przed szkodliwymi wpływami palenia tytoniu oraz tendencje w kierunku ograniczenia palenia w pomieszczeniach użytku publicznego, Pomorska DOKP w Szczecinie wydzieliła w części składów pociągów dalekobieżnych wagony w całości przeznaczone dla podróżnych niepalących tytoniu.

Wagony te posiadają tablice z napisem „wagon dla niepalących". Obowiązuje w nich całkowity zakaz palenia tytoniu, nawet na korytarzu. Na nie stosujących się do tego zakazu nakładane będą mandaty karne.

Zarządzenie weszło w życie wraz z nowym rozkładem jazdy pociągów 1977/78.

Za karę?

Wysiadaj pan z autobusu...

JEDEN z naszych Czytelników (nazwisko i adres znane redakcji) opowiedział o zdarzeniu, które miało miejsce 1 bm. około godz. 20.30 w autobusie linii nr 61.

Wóz już miał ruszać z przystanku przy ul. Cukrowej, gdy nadbiegły dwie panie. Widząc to, jeden z pasażerów pociągnął za linkę sygnalizacyjną, by kierowca nie ruszył. Panie wsiadły, podziękowały pięknie, lecz autobus stał nadal. Kierowca podszedł do uczynnego pasażera i kazał mu opuścić autobus. Wywiązała się taka oto rozmowa:

— Niech pan wysiada.
— Z jakiej racji?
— Za to, że pan pociągnął za linkę. Tego nie wolno robić.
— Co to? Kara?
— Tak — odrzekł kierowca i zwracając się do pozostałych pasażerów, zakomunikował:
— Jeśli ten pan nie wysiądzie, to ja dalej nie pojadę!

I rzeczywiście, autobus stał na przystanku prawie pół godziny. Nie komentujemy tego niezwykłego zajścia. Liczymy, że uczyni to za nas dyrekcja WPKM. Autobus miał nr boczny 281. (jas)

Interesujące imprezy

Każdy znajdzie coś dla siebie

Jutro koncert w Teatrze Letnim

Z OKAZJI zbliżającego się 30-lecia „Głosu Szczecińskiego" i Święta Morza odbywa się wiele interesujących i ciekawych imprez, które z pewnością zainteresują wszystkich szczecinian.

▲ DZIŚ o godz. 10 rano w Izbie Pamięci Ruchu Związkowego WRZZ odbyło się otwarcie wystawy pn. „Dziennikarz przy pracy". Natomiast o godz. 12 Morski Ośrodek Kultury uruchomił jedenastą z kolei Wystawę Twórczości Amatorskiej Ludzi Morza, połączoną z prezentacją gazetek statkowych. Obie wystawy można zwiedzać codziennie.

▲ JUTRO Morski Ośrodek Kultury w Szczecinie zaprasza w godz. 8 do 22 na ciekawą ekspozycję fotogramów pt. „Sukces kapitana Jaworskiego". Tego samego dnia rozpocznie się ogólnopolska sesja publicystów morskich z całego kraju, poświęcona zagadnieniu tranzytu towarów i pasażerów na linii Skandynawia — Europa południowa. W programie obrad sesji znajduje się m. in. spotkanie z kierownictwem Polskiej Żeglugi Bałtyckiej.

▲ NATOMIAST wieczorem w Teatrze Letnim w Parku Kasprowicza odbędzie się koncert zadedykowany „Ludziom twórczej pracy". Jego organizatorem — z okazji 30-lecia „Głosu" — jest WRZZ. W programie zobaczymy m. in. występy najlepszych amatorskich zespołów artystycznych z terenu całego województwa.

UWAGA! Zatrute kalafiory!

W NOCY z 13/14 bm. z plantacji spryskanej silnie działającym środkiem owadobójczym, skradziono około 200 sztuk kalafiorów. Spożycie ich grozi zatruciem.

Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Szczecinie ostrzega wszystkich mieszkańców przed kupnem kalafiorów od pokątnych sprzedawców.

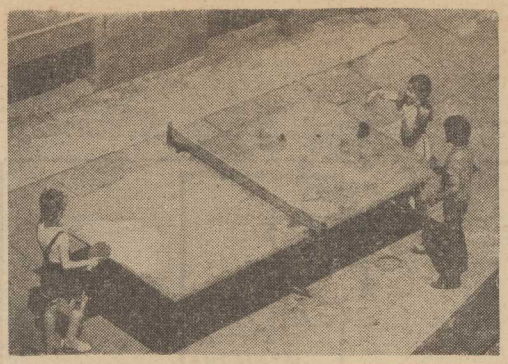

NADESZŁY wakacje. Nie wszystkie dzieci wyjechały na kolonie czy obozy. I w mieście jednak można spędzić atrakcyjnie upakcyjny czas. Oto ping-pong na szczecińskim podwórku.

Fot.: Z. Jodkowski

Kronika wypadków

DZIŚ około godz. 6.30 na stacji PKP Glinki, pociąg osobowy potrącił 58-letniego Kazimierza G., mieszkańca ul. Kadłubka. Mężczyznę odwieziono do szpitala.

ROSNIE liczba śmiertelnych ofiar kąpieli i co gorsze — są to przeważnie dzieci. Wczoraj przed wieczorem we wsi Ciesław gm. Świeżno na terenie byłej żwirowni utonął podczas kąpieli w głębokim dole 13-letni Zbigniew N., mieszkaniec Ciesławia.

WCZORAJ około godz. 14 na ul. Łużyńskiej w Szczecinie, ciągnik o nie ustalonym numerze rejestracyjnym zjechał na pobocze i potrącił Janinę P., która prowadziła wózek z dzieckiem. Kierowca ciągnika uciekł z miejsca wypadku. Ranną zabrało pogotowie. Milicja prosi świadków wydarzenia o zgłoszenie się na ul. Kaszubskiej 38 pok. 13, tel. 307-346 w godz. 8—16. Pod ten sam adres proszeni są świadkowie innego wypadku, który wydarzył się wczoraj o godz. 7 u zbiegu al. Wyzwolenia z ul. Odzieżową. Karetka pogotowia m-ki „Fiat" nr rej. MX 9347 prowadzona przez Zdzisława W. potrąciła tu przechodnia, Eugeniusza Sz., którego odwieziono do szpitala.

NA UL. Górnośląskiej spadł z jadącej ciężarówki 35-letni Bolesław T. Rannego opatrzono w pogotowiu.

W BARZE „Wisła" pijany awanturnik, 47-letni Albert R. zam przy ul. Szczecineckiej uderzył w twarz konsumenta, za co stanie w trybie przyspieszonym przed sądem. (ap)

Słońce dla każdego

W UB. NIEDZIEL, odwiedziliśmy 19 zakładowych ośrodków wypoczynkowych w czterech podszczecińskich miejscowościach: Glinnej, Miedwiecku, Steklnie i Trzebieży. Mimo upału i najazdu niedzielnych turystów, funkcjonowało tylko 8 placówek. 11 było zamkniętych (z różnych powodów), przy czym 2 planowały na jutro uroczyste otwarcia. Większość szczecinian poszukujących relaksu wypoczywała więc na dziko.

ZARZĄDZENIE wojewody szczecińskiego wyznaczyło dzień gotowości do sezonu letniego na 15 maja br. Oczywiście przygotowane na przyjęcie wczasowiczów miały być nie tylko letniska nadmorskie, ale wszystkie miejscowości wypoczynkowe. Oznaczałoby to, że — jak wynika z reporterskiego zwiadu — **ponad połowa przedsiębiorstw posiadających własne ośrodki zlekceważyła sobie tę datę.** W efekcie — nadejście fali upałów zaskoczyło ich, nie przygotowanych do lata.

I wreszcie sprawa druga. Nad bramami większości ośrodków zakładowych widać napis: **„Obcym wstęp wzbroniony"**. Tam, gdzie go nie ma, także nie warto szukać noclegu. Wszędzie obowiązuje reguła: tylko dla swoich, tylko dla naszego przedsiębiorstwa.

Można zrozumieć przyczyny, dla których zakład pracy kieruje się taką regułą. Ostatecznie przecież obiekt wzniesiony został najczęściej za pieniądze z zakładowego funduszu socjalnego, czy ze środków pochodzących z tzw. „trzynastki". Przy jego budowie i konserwacji pracowało społecznie wiele osób z przedsiębiorstwa. Chcą za to mieć bezwzględne pierwszeństwo w korzystaniu z własnych obiektów. Najczęściej więc — z tego właśnie powodu — odgradza się ośrodek parkanami z drutu i... wewnętrznych przepisów.

Tę zasadę postępowania — powtarzamy — można zrozumieć i można się z nią zgodzić. Ale czy ta zasada może się stać żelazną regułą postępowania wbrew logice, rozsądkowi oraz względom gospodarczym i społecznym?

Część campingowych domków w wielu zakładowych ośrodkach stoi w sezonie pustką. Tam, gdzie istnieje stołówka, ów brak kandydatów łata się więc, organizując turnusy wczasowe. Gdzie indziej zaś — ożywiają się one z soboty na niedzielę lub w wolne soboty. I to jednak nie zawsze. Napływ chętnych zależny jest od pogody, możliwości dotarcia na miejsce itp.

Koszt budowy jednego domku campingowego o średnio dobrym standardzie kształtuje się na poziomie 200 tys. zł. 133 tys. zł kosztują bowiem same elementy, a resztę pochłania montaż, malowanie, doprowadzenie wody, energii itp. Do tego trzeba doliczyć wyposażenie wartości 30—50 tys. zł. Trwałość tego budynku nie jest wielka. Po 10—15 latach eksploatacji na ogół nie nadaje się do użytku. Rocznie taki domek kosztuje więc przedsiębiorstwo od 16,3 do 25 tys. zł. Lokatorzy mieszkają tu w najlepszym przypadku 50 dni, w najgorszym — 20 dni (licząc czerwcowe, lipcowe, sierpniowe i wrześniowe niedziele oraz święta i wolne soboty). Koszt takiego pobytu wynosi więc od 184 zł do 1 250 zł.

Jest to być może rachunek zawyżony (choć nie uwzględniono w nim kosztów konserwacji, doposażenia i funkcjonowania ośrodka), ale skłaniający do zastanowienia.

CZY stać nas na to, by w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych domki stały pustką? Czy jest to zgodne z zasadami racjonalnej gospodarki? Zwłaszcza zaś w okresie, gdy nacisk chętnych do spędzenia 2—3 dni na łonie natury jest olbrzymi?

W tygodniku „Kultura" z 12 bm. red. Grażyna Woźniczko zamieściła artykuł pt. „Wyjechać we dwoje". Opublikowała w nim relacje z rozmów telefonicznych, przeprowadzonych z 38 wojewódzkimi biurami turystycznymi w sprawie znalezienia miejsca dla 2 osób na dwutrzydniowy pobyt nad wodą. Wśród indagowanych znalazła się i szczecińska „Pomerania". Wynik poszukiwań — łatwo to było przewidzieć z góry — negatywny. A jednocześnie spora liczba miejsc w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych stoi pusta.

Zdajemy sobie sprawę z faktu, że jest to problem niełatwy do rozwiązania. Jak bowiem pogodzić interesy pracowników zakładu, domagających się słusznie, bezwzględnego pierwszeństwa w otrzymaniu skierowań, z potrzebami tzw. ludzi z zewnątrz? Jak uniknąć tego, żeby domki campingowe stały w sezonie puste? Jedno jest pewne: **najwyższy czas, aby się nad tym zastanowić!** (jas, ten)

Szukając rozwiązań